Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 95.692 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 192 (4672) Poniedziałek, 15. VIII. 1966 r. Cena 50 gr

Plan urbanistyczny Bagdadu

Największy kontrakt eksportowy polskiej urbanistyki

WARSZAWA (PAP) — W tych dniach grupy eksperci zakończyli I etap prac przy opracowaniu generalnego planu rozwoju stolicy Iraku — Bagdadu. Obejmuje on wstępną koncepcję planu i kierunki rozwojowe miasta. Plan ten jest jeden z największych kontraktów CHZ „Polservice" i jeden z najpoważniejszych sukcesów „eksportowych" polskiej myśli architektonicznej i urbanistycznej. Przypomnijmy, że kontrakt został zawarty w ub. roku w rezultacie wygrania przez Polskę międzynarodowego, silnie obsadzonego przetargu na plan Bagdadu, porządkujący rozwój tego miasta aż do 1990 r. Wykonawcami są inżynierowie z krakowskiego „Miastoprojektu" pod kierownictwem inż. inż. **Kazimierza Bajera** i **Romualda Dylewskiego.**

Nasi inżynierowie wykonali już m. in. pomiary ruchu drogowego i jego natężenia (po raz pierwszy w dziejach Bagdadu), zebrali obszerne dane socjologiczne, ekonomiczne i techniczne.

USA kupują broń w NRF

NOWY JORK (PAP) — Jak informuje korespondent wojskowy dziennika „New York Times", Baldwin, rząd Stanów Zjednoczonych zawarł z zakładem NRF kontrakt na dostawę dla armii amerykańskiej 26-milimetrowego działa do samochodów opancerzonych. Odpowiedzi kontrakt podpisano w końcu czerwca. Opiewa on na sumę 24 mln dolarów. Zgodnie z warunkami umowy, Niemcy zachodnie dostarczą dział, części zamiennych i amunicji.

Wkrótce 3,3 mln ton stali z Huty im. Lenina

KRAKÓW (PAP) — W bież. roku zakończona zostanie realizacja podstawowych założeń kolejnego etapu rozbudowy Huty im. Lenina, którego efektem będzie podwyższenie mocy produkcyjnej kombinatu do 3,3 mln ton stali rocznie. Jest to, jak wskazał dyr. inwestycji huty mgr inż. **Zbigniew Loreth** w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP — dalszy krok na drodze do 5,7 mln ton stali, jakie produkować ma Huta im. Lenina.

Piraci amerykańscy zbombardowali wieś w pobliżu przedmieść Hanoi

HANOI — LONDYN (PAP) — Samoloty amerykańskie zabiły lub raniły w sobotę — donosi VNA - ponad 30 mieszkańców wsi leżącej na brzegu Rzeki Czerwonej, w pobliżu przedmieść Hanoi.

Samoloty amerykańskie bombardowały zamieszkałe rejony i większość zabitych i rannych stanowią starcy lub dzieci. Używano zarówno bomb rozpryskowych wymierzonych przeciwko ludności, jak i bomb burzących zrzucanych na tamę na tej rzece. Część tamy została uszkodzona, ale po bombardowaniu szkody naprawiono.

Prawie 4 tys. żołnierzy 196 brygady piechoty USA wylądowało w niedzielę w przybrzeżnym południowowietnamskim mieście Vung Tau zwiększając liczebność wojsk USA w tym kraju do 292 tysięcy.

Amerykański rzecznik wojskowy potwierdził, iż w odległości 58 km od Hajfongu zestrzelony został w sobotę amerykański samolot wojskowego typu F-8. Liczba lotników amerykańskich wzrosła do 1130.

W Wietnamie południowym, w odległości 560 km na północ od Sajgonu, doszło do zaciętych 7-godzinnych walk między partyzantami i batalionem sajgońskiej piechoty morskiej. Reuter powołując się na dobrze poinformowane źródła donosi, że batalion marines doznał ciężkich strat. Do drugiej dużej bitwy doszło w okolicy Ca Mau w odległości 240 km na południe od Sajgonu.

Rozmowa w KC KPZR

MOSKWA (PAP) — Członek Biura Politycznego i sekretarz KC KPZR Michaił Suslow oraz sekretarz KC Boris Ponomariew przyjęli przebywającego w Związku Radzieckim pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Grecji, K. Koljanisa.

Podczas rozmowy, która upłynęła w serdecznej i szczerej atmosferze, dokonano wymiany poglądów na problemy stanowiące przedmiot zainteresowania obu partii.

Nowe decyzje MHW

Dla polepszenia obsługi klientów

WARSZAWA (PAP) — Kolegium Ministerstwa Handlu Wewnętrznego podjęło ostatnio uchwałę, której postanowienia — stosowane w codziennej praktyce — powinny przynieść wydatną poprawę obsługi klientów.

Najwięcej obowiązków przy realizacji nowych zarządzeń spada na przedsiębiorstwa handlu detalicznego oraz powiatowe i dzielnicowe ogniwa administracji handlowej. Są to bowiem placówki blisko związane z codzienną pracą handlu i stosunkowo najlepiej znają potrzeby ludności.

Władze powiatowe i dzielnicowe — nie mając już obowiązku planowania zaopatrzenia (od br. przejęły te funkcje wojewódzkie wydziały handlu wspólnie ze zjednoczeniami) mogą obecnie zająć się wielu innymi sprawami swego terenu. Ich głównymi zadaniami staje się więc kontrola realizacji inwestycji handlowych, badanie prawidłowości rozmieszczenia i wykorzystania sklepów, ustalanie najodpowiedniejszych godzin ich otwarcia, a wreszcie — usprawnianie organizacji dostaw towarowych.

Nie wszędzie na razie możliwe jest zlikwidowanie zaopatrywania sklepów w godzinach ich normalnej pracy. Dostawy te można jednak ograniczać i przeprowadzać w sposób jak najmniej kolidujący z interesem klientów. Tym ważnym sprawom poświęcono w uchwale wiele uwagi. Mówi się w niej m. in. o konieczności całkowitego zerwania z dostawami w godzinach największego ruchu w sklepach oraz o zakazie przerywania sprzedaży w czasie przyjmowania towarów. Wyjątek stanowią jedynie małe sklepy o jednoosobowym personelu.

Zmodyfikowany plan zaopatrzenia sklepów ustalono dla nowoczesnych, uruchamianych obecnie punktów, które wyposaża się w podręczne magazyny. Towary w plombowanych pojemnikach

Ciąg dalszy na str. 2

Manifestacja antywojenna na polach bitwy w Studziankach

KIELCE (PAP) — 14 bm. w Studziankach zakończyły się 2-dniowe uroczystości, zorganizowane z okazji 22 rocznicy zwycięskiej bitwy stoczonej z hitlerowcami w sierpniu 1944 roku przez I Brygadę Pancerną Wojska Polskiego im. Bohaterów Westerplatte. Brygada rozgromiła hitlerowców, przyczyniając się do uratowania przyczółka wareckomagnuszewskiego, co w niemałej mierze ułatwiło powodzenie ofensywy Armii Radzieckiej i Wojska Pol-

Ciąg dalszy na str. 2

Na augustowskim obozie „Polityki" i ZMS

Pokolenie „dwudziestolatków"

NAD pięknym jeziorem Necko, w ośrodku wypoczynkowym ZMS w Borkach (pow. augustowski) przebywają uczestnicy obozu „dwudziestolatków" zorganizowanego z inicjatywy „Polityki" i działającego pod patronatem tego popularnego tygodnika. Przyjechali tu z całego kraju. Reprezentują niemal wszystkie środowiska społeczne i zawodowe. Wśród około siedemdziesięciu uczestników są młodzi robotnicy, studenci, pracownicy instytucji i przedsiębiorstw, młodzież z dużych miast przemysłowych i małych ośrodków, które z trudnością można odszukać na mapie. Mają jedną cechę wspólną — są młodzi, liczą sobie po dwadzieścia lat. Wybrano ich spośród około dwustu zgłoszeń, które w czerwcu br. otrzymała redakcja „Polityki".

To właśnie ogromne zróżnicowanie środowisk, zainteresowań, a częstokroć i poglądów na najrozmaitsze problemy i zjawiska, pozwala komendzie obozu spełnić zasadniczy cel jaki postawiła sobie redakcja — konfrontacji postaw „dwudziestolatków" i „czterdziestolatków". Temu celowi służą rozliczne spotkania i dyskusje przy ognisku, które przeciągają się do późnych godzin wieczornych. Młodzież dyskutuje zapamiętale i rozważa najrozmaitsze problemy.

Każdy obozowy dzień to coś nowego. Nowe problemy, pytania, wątpliwości, wymiana zdań i poglądów. Było już (z okazji „Dnia „Polityki") spotkanie z kolegium i redaktorem naczelnym — **Mieczysławem F. Rakowskim.**

Z przedstawicielami kierownictwa ZMS i ZMW dyskutowano na temat ruchu młodzieżowego, czym jest,

Ciąg dalszy na str. 3

Na tematy DNIA

Pochwała żniwiarzy

Żniwny trud — gorący czas na wsi. Pierwsze refleksje i oceny nasuwają optymizmem. Dotyczą one nie tylko zapowiedzi dobrego urodzaju. Są one również sprawdzianem sprawnej organizacji prac polowych.

Mimo nie sprzyjającej pogody żyto i jęczmień zostały skoszone i w większości zwiezione do stodół. Niewiele pozostało też na polu owsa i pszenicy jarej. Obecnie trwa w pełni zwózka snopów. Rolnicy wykorzystują do maksimum ostatnie dni pogody na sprzęt zboża. W wielu miejscowościach pracowali także wczoraj, w słoneczną niedzielę. I za to należą się im słowa wielkiej pochwały.

W parze ze sprzętem zbóż postępują omłoty. Nic dziwnego. Trzeba wszak przygotować ziarno na obowiązkowe dostawy i na zbliżające się szybkimi krokami siewy jesienne.

Charakterystyczną cechą tegorocznych omłotów są wspólne klepiska. Szczególnie dużo tego rodzaju form sąsiedzkich omłotów stosuje się w powiatach hajnowskim, bielskim

Ciąg dalszy na str. 2

Wydalenie sekr. ambasady Izraela w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Drugi sekretarz ambasady Izraela w Moskwie, **D. Hawisz** został uznany za persona non grata. Polecono mu opuścić granice Związku Radzieckiego za działalność o charakterze szpiegowskim.

Jak stwierdziły radzieckie organa kompetentne, Hawisz, który przybył do ZSRR w czerwcu 1965 r. prowadził działalność o charakterze szpiegowskim.

W Chicago odbyła się kolejna demonstracja ludności murzyńskiej protestującej przeciwko dyskryminacji przy wynajmowaniu mieszkań. Kilkusetosobowa grupa Murzynów przemaszerowała przez zamieszkałą przez białych dzielnicę miasta. Według trasy marszu biali rasiści wznosili antymurzyńskie okrzyki.

NA ZDJĘCIU: jeden z białych rasistów usiłuje przeszkodzić maszerującym Murzynom.

CAF — Photofax

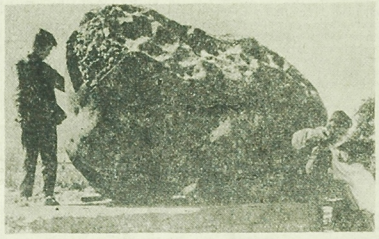

Trzeci co do wielkości meteoryt spadł niedawno w pobliżu pustyni Gobi w Chinach. Waży on 30 ton. Poprzednie dwa największe meteoryty ważyły 60 i 35 ton. Meteoryt został przewieziony do stolicy prowincji Sinkiang Urumczi, gdzie udostępniono go zwiedzającym.

NA ZDJĘCIU: 30-tonowy meteoryt na jednym z placów w Urumczi.

CAF — Keystone

O realizacji decyzji w sprawie podwyżek i regulacji płac

W rozmowie z przedstawicielami Polskiej Agencji Prasowej i Agencji Robotniczej wiceprzewodniczący CRZZ — JÓZEF KULESZA, wyjaśnił sprawę problemów związanych z ostatnimi decyzjami w sprawie podwyżek płac. Oto treść rozmowy:

PYTANIE: — Kiedy pracownicy, którym przyznano podwyżki, otrzymają nowe, zwiększone wypłaty?

ODPOWIEDŹ: — Od 1 sierpnia br. realizowana jest decyzja o zwiększeniu płac minimalnych.

Z dniem 1 sierpnia wchodzą także w życie decyzje o podwyżkach dla: robotników i części personelu inżynieryjno - technicznego przemysłu poligraficznego, robotników gazownictwa, piekarnictwa, przemysłów zbożowo - młynarskiego i mleczarskiego, ceramicznego, wapienniczo - gipsowego, surowców mineralnych i kruszyw, betonów, izolacji budowlanej i ceramiki budowlanej, dla robotników pracowników tartacznych, dla pracowników przedsiębiorstw handlu wewnętrznego, dla robotników dniówkowych zatrudnionych przy remontach i innych pracowników zarządów budynków mieszkalnych, dla pracowników inżynieryjno-technicznych wodociągów, kanalizacji oraz zakładów oczyszczania miasta; dla załóg jednostek pływających żeglugi śródlądowej i zarządów okręgowych dróg wodnych oraz pracowników wodnej służby liniowej; dla pracowników gromadzkich, osiedlowych, miejskich, powiatowych i dzielnicowych rad narodowych, pracowników terenowych urzędów administracji państwowej, dla pracowników banków, PZU i niektórych grup pracowniczych spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych.

Ciąg dalszy na str. 2

Zatrudnienie w świetle danych GUS

WARSZAWA (PAP) — Według danych Głównego Urzędu Statystycznego 30 czerwca br. pracowało w przedsiębiorstwach gospodarki uspołecznionej ponad 8.466 tys. osób. Najwięcej zatrudnia przemysł — przeszło 3,5 mln. W budownictwie pracuje 860 tys. osób, w transporcie i łączności — 820 tys., a przedsiębiorstwa z obrotu towarowego — 758 tys.

Dane GUS mówią o nadal dość wysokiej płynności kadr w gospodarce uspołecznionej. W ub. roku przyjęło do pracy prawie 2 mln osób (24 proc.), w tym samym czasie zwolniło się z pracy 1,7 mln osób. Są działy — choćby budownictwo, w których wymienia się co roku połowę kadr. W ub. roku ponad 210 tys. osób (niepokojąco dużo) opuściło pracę samowolnie. Zjawisko to dotkliwie odczuwa budownictwo.

W 1966 r. zatrudnienie kobiet w gospodarce uspołecznionej po raz pierwszy przekroczyło 3 miliony, co stanowi ponad 36 proc. ogółu pracowników. Najbardziej sfeminizowane są: ochrona zdrowia, opieka społeczna i kultura fizyczna — prawie 78 proc. kobiet. W Łodzi kobiety stanowią prawie połowę zatrudnionych (48,5 proc.).

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane. Skłonność do burz. Temperatura maksymalna 23—25 stopni.

JUTRO — Chłodno

Katastrofa górnicza w Ostrawie

PRAGA (PAP) — Jak donosi Agencja CTK, w jednej z kopalń Ostrawy zawalił się chodnik zasypując 5 górników. Natychmiast podjęto energiczną akcję ratunkową. Ekipy ratownicza natrafiły na zwłoki jednego z zasypanych górników.

Najgorętsza niedziela lata

50-STOPNIOWY UPAŁ NA DOLNYM ŚLĄSKU

WROCŁAW (PAP) — W południe termometry na Dolnym Śląsku zanotowały w słońcu prawie 50 st. — Był to rekord upałów w ciągu ostatnich kilkunastu lat. Od wczesnych godzin rannych Wrocław sprawiał wrażenie miasta całkowicie wyludnionego — jego mieszkańcy obiegali tłumnie baseny kąpielowe i brzegi Odry. Amatorów plażowania nie odstraszyły nawet... komary, których plaga jest w tym roku wyjątkowo dokuczliwa, zwłaszcza w niektórych dzielnicach miasta, położonych w pobliżu rzeki. W wielu mieszkaniach w oknach zainstalowano siatki ochronne.

O realizacji decyzji w sprawie podwyżek i regulacji płac

Ciąg dalszy ze str. 1

Od sierpnia podwyższone zostały niektóre renty minimalne. Zawarty został również nowy układ zbiorowy dla pracowników Polskiej Marynarki Handlowej. Praktycznie, od 1 sierpnia br. zaczęły działać decyzje o podwyżce i regulacji płac łącznie dla 1.250 tys. osób.

PYTANIE: A kiedy zaczną otrzymywać wyższe płace inni pracownicy, wymienieni w komunikacie z 31 lipca br.?

ODPOWIEDŹ: — Gdy tylko zakończone zostaną prace szczegółowe, związane z nowymi zasadami płac, co stanie się jeszcze w tym miesiącu. Poważna część pracowników, których to dotyczy, otrzyma podwyższone zarobki już za sierpień.

PYTANIE: — Jaki będzie tryb wprowadzania decyzji płacowych w życie?

ODPOWIEDŹ: — Zgodnie z tym, co już powiedziałem, podwyżki i regulacje płac w przedsiębiorstwach i instytucjach będą wprowadzane w październiku i wrześniu br. Jednak ze względów technicznych, w niektórych przedsiębiorstwach, tam gdzie jest to związane z koniecznością dokonania szeregu prac przygotowawczych i organizacyjnych, podwyżki i regulacje będą wprowadzane nieco później, sukcesywnie, ale jeszcze w bieżącym roku.

PYTANIE: — Jakie są główne kierunki zmian w zasadach wynagradzania?

ODPOWIEDŹ: — Podwyżki płac i regulacje realizowane będą głównie poprzez podwyższenie płac podstawowych, przy czym w nowych tabelach płac najniższe wynagrodzenie wynosi 850 zł miesięcznie, lub najniższa stawka 4,40 zł na godzinę. Odpowiednio wzrosną stawki w dalszych kategoriach, stosownie do posiadanych kwalifikacji. Jednak, dla zwiększenia zainteresowania w niektórych branżach i grupach pracowniczych problemami ekonomicznymi, np. oszczędnością materiałów, jakością produkcji, terminowym oddawaniem nowo zbudowanych obiektów w budownictwie, ustaranionem zostają systemy premiowania.

PYTANIE: — A jaka jest wysokość obecnych podwyżek?

ODPOWIEDŹ: — Podwyżki płac są zróżnicowane i wahają się w poszczególnych branżach od kilku do 12 procent. Oczywiście, w pieniądzu podwyżki są także różne; jest to związane ze sprawą uznania wymogów kwalifikacyjnych poszczególnych robotników i pracowników. Procentowo największą podwyżkę otrzymają najniżej zarabiający. Jest to zgodne z wytycznymi partii, które znalazły wyraz w uchwałach ostatniego, V Kongresu Związków Zawodowych. Jak wiadomo, płace tych pracowników wzrosły z 750 do 850 zł i to nie jest przypadkowe.

Ale jednocześnie musimy pamiętać o bodźcach dla wzrostu kwalifikacji. Musimy też pamiętać o sprawiedliwym podziale środków przeznaczonych na podwyżkę. Dlatego też reprezentujemy takie stanowisko: indywidualne podwyżki dla ludzi o wysokich kwalifikacjach nie mogą być wyższe aniżeli pułap określony dla poszczególnych branż i gałęzi. Niektórzy powiedzą, że takie działanie prowadzi do spłaszczania płac. Jesteśmy przeciwko spłaszczaniu płac, ale występujemy także przeciwko nadmiernym rozpiętościom w zarobkach. Uważamy, że stanowisko takie jest słuszne z ogólnospołecznego punktu widzenia.

PYTANIE: — Podwyżka płac ma wynieść 3,8 mld złotych. Czy znaczy to, że cała ta suma znajdzie się w kieszeniach pracowników?

ODPOWIEDŹ: — Suma wypłat netto będzie odpowiednio mniejsza w związku z podatkiem od wynagrodzeń oraz stopniową likwidacją dodatku mieszkaniowego (zgodnie z poprzednio przyjętymi ustaleniami). A zatem, jak to się mówi potocznie, ludzie otrzymają do ręki w skali rocznej 3 mld złotych.

Manifestacja antywojenna w Studziankach

Ciąg dalszy ze str. 1

skiego w styczniu 1945 r.

Uroczystość przekształciła się w wielką manifestację antywojenną, zebrani dali wyraz swej solidarności z narodem Wietnamu walczącym przeciwko amerykańskim agresorom.

Na polach bitwy, pod pomnikiem — mauzoleum zgromadziło się kilka tysięcy osób — miejscowa ludność, młodzież i harcerze. Przybyła delegacja I Warszawskiego Pułku Czołgów im. Bohaterów Westerplatte. Obecni byli: sekretarz KC PZPR Władysław Wicha, dowódca Warszawskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. Czesław Waryszak oraz sekretarz KW PZPR w Kielcach Henryk Sobon.

Przemówienie do zebranych wygłosił gen. dyw. Waryszak. Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu nadał Studziankom odznakę 1000-lecia.

Święto narodowe Konga

Depesza z Polski

WARSZAWA (PAP) — Z okazji święta narodowego Republiki Konga, przypadającego w dniu 15 sierpnia br., przewodniczący Rady Państwa Edward OCHAB wystosował do Brazzaville — depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki Alphonse'a MASSAMBY-DEBATA.

Antyamerykańska demonstracja w Kuala Lumpur

LONDYN (PAP) — W stolicy Malajzji doszło w niedzielę przed ambasadą USA i amerykańskim ośrodkiem informacyjnym do demonstracji przeciwko wojnie w Wietnamie.

Policja rozpędziła demonstrantów przy użyciu gazu łzawiącego. Wielu uczestników demonstracji oraz dziennikarzy i fotoreporterów aresztowano.

W 40 rocznicę urodzin F. Castro

W ubiegłą sobotę przywódca narodu kubańskiego, pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kuby i premier rewolucyjnego rządu kubańskiego — tow. Fidel Castro Ruz obchodził 40 rocznicę urodzin.

W związku z tym, pierwszy sekretarz KC PZPR — tow. Władysław Gomułka i premier rządu PRL — tow. Józef Cyrankiewicz wystosowali do jubilata depeszę gratulacyjną, życząc mu długich, owocnych lat życia i pracy dla dobra bratniego narodu kubańskiego, socjalizmu i pokoju.

W związku z zamordowaniem Stanisława Gleba

Kondolencje władz Thailandu

WARSZAWA (PAP) — Jak już informowała prasa, 4 bm. został zamordowany w Bangkoku delegat ministra Handlu Zagranicznego, Stanisław Gleb. Rząd polski, ze względu na brak stosunków dyplomatycznych z Thailandem, zwrócił się do rządu radzieckiego o oficjalne reprezentowanie Polski wobec władz Thailandu w tej sprawie. Rząd radziecki przychylił się do prośby rządu PRL i w związku z powyższym, ambasador ZSRR w Bangkoku przeprowadził rozmowy z premierem i ministrem Spraw Zagranicznych Thailandu.

W trakcie tych rozmów premier i minister Spraw Zagranicznych Thailandu prosili o przekazanie rządowi PRL kondolencji. Oświadczyli, że policja prowadzi energiczne śledztwo i że podjęte zostały wszelkie środki dla zapewnienia bezpieczeństwa pozostałych pracowników polskiej misji handlowej i członków ich rodzin.

Wstrząsy podziemne w Taszkiencie nie ustają

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi, że zarejestrowano w Taszkiencie dalsze wstrząsy podziemne.

Agencja TASS przypomina, że wstrząsy podziemne trwają w Taszkiencie już blisko 4 miesiące. Pierwsze trzęsienie ziemi o sile 7 stopni nastąpiło 26 kwietnia i spowodowało znaczne zniszczenia w mieście. Od 11 lipca zanotowano przeszło 60 wstrząsów podziemnych, ale ich siła systematycznie maleje.

Skutki trzęsienia ziemi są stopniowo usuwane. Przeszło 22 tys. rodzin w Taszkiencie otrzymało nowe pomieszczenia i mieszkania; około 5 tys. osób wyraziło chęć zbudowania własnych domków jednorodzinnych za kredyty udzielane przez państwo i spłacane przez dłuższy okres w niewielkich ratach.

Rozruchy w Santo Domingo

MEKSYK (PAP) — W wielu dzielnicach w stolicy Dominikany Santo Domingo wybuchła strzelanina. Szczególnie ostra wymiana strzałów miała miejsce w centrum miasta. Liczba ofiar nie jest jeszcze znana. Strzelanina nastąpiła po ogłoszeniu wiadomości o zamachu, dokonanym przez nieznanego osobnika na Ramona Pichirilo Mella Prendeza, wydarzeń w kwietniu 1965 r. był on jednym z dowódców sił pułkownika Caamano. Wiadomość o jego zastrzeleniu wywołała duże wzburzenie w mieście.

Nowe decyzje MHW

Ciąg dalszy ze str. 1

dowożone w nocy lub wcześnie rano, czekać będą na otwarcie sklepów.

Aby zaradzić występującym w niektórych rejonach kraju brakom personelu, a w związku z tym — długim kolejkom klientów lub ograniczaniu liczby czynnych sklepów, zobowiązano zjednoczenia przedsiębiorstw handlowych do tworzenia tzw. zespołów rezerwowych sprzedawców. Jest wiele na to sposobów. Można nawiązać kontakty z rzeźlektującymi na dorywczą pracę emerytami lub kobietami, które byłyby zatrudnione na półetacie. Można w razie potrzeby korzystać z pomocy pracowników zaplecza, paczkarni i administracji przedsiębiorstw. Chodzi jednak o to, aby w porę zabezpieczyć się przed brakiem personelu i przewidzieć na taką ewentualność odpowiednie osoby oraz fundusz płac.

Wzajemną współpracę ekspedientów przy obsłudze najbardziej ruchliwych stoisk umożliwia stosowanie zgodnych z nawą sejmową zasad współodpowiedzialności materialnej pracowników. Dalsze, polecane przez MHW usprawnienia mówią, że jeśli w stoisku zaopatrzonym w jakieś atrakcyjne artykuły jest tłok, należy część tych towarów przekazać innym stoiskom i nie dopuszczać do zakłóceń w sprzedaży. Handel artykułami spożywczymi ma ponadto rozwijać sprzedaż z dostawą do domu. Niektóre produkty spożywcze, które się nie psują (cukier, kasze, mąka, makarony, przyprawy itp.) można by np. dostarczać do domów — na zamówienia klientów — co miesiąc.

Najbliższe miesiące pokażą, jakie rezultaty przyniosą wprowadzane obecnie usprawnienia.

Na tematy DNIA

Ciąg dalszy ze str. 1

i białostockim. Oczywiście w dużym stopniu jest to rezultat coraz szerszego wkraczania na białostocką wieś do kółek rolniczych — maszyn omłotowych. I trzeba powiedzieć, że nasze kółka gospodarują nimi coraz lepiej, ekonomicznie, w sposób planowy. Odnosi się to zresztą w równym stopniu do wykorzystania maszyn żniwnych. Sadzić więc należy, że tegoroczne dobre doświadczenia przyjmą się już na trwałe, jest zostaną upowszechnione i w przyszłości staną się udziałem wszystkich białostockich wsi.

I jeszcze jeden istotny akcent. Rolnicy nasi wzięli się w tym roku równiej solidnie za podorywki ściernisk. A więc wysiłek służby rolnej w zakresie wyjaśniania znaczenia podorywek nie idzie na marne. Jest to także rezultat stosowania w praktyce zasad agrominimum.

Uwieńczeniem tegorocznych trudnych, a mimo wszystko pomyślnych żniw, będą dożynki. Już obecnie trwają do nich odpowiednie przygotowania. Staną się one okazją do solidnej oceny rezultatów naszego rolnictwa. Rezultatów, które dają powód do dumy zarówno mieszkańcom wsi jak i miasta.

Tegoroczne dożynki, które rozpoczną się w najbliższą niedzielę, będą świętem całego społeczeństwa.

Pod terrorem hitlerowców

Adwokat zbrodniarza ze Stanisławowa złożył rezygnację

BONN (PAP) — Obrońca SS-mana Hansa Kruegera, głównego oskarżonego w procesie zbrodniarzy hitlerowskich, oskarżonych o zagładę ludności żydowskiej w Stanisławowie — adwokat dr Heinz Weber złożył swój mandat, rezygnując z dalszego występowania w tej sprawie.

Jako motyw tej zdumiewającej decyzji podał on systematyczny nacisk na niego ze strony hitlerowców, niezadowolonych ze sposobu, w jaki dr Weber prowadzi obronę oskarżonego zbrodniarza.

Burza gradowa w Holandii wyrządziła duże szkody

LONDYN (PAP) — W robotę przeszła nad Holandią burza gradowa. W Utrechcie spadł grad wielkości gołębiego jaja. Chociaż burza trwała tylko 10 minut, przewracała drzewa, powybijała okna i potłukła szyby w inspektach.

W pobliskiej miejscowości Oudewater podczas burzy spadły na ziemię kawałki lodu o średnicy około 7 cm.

Poważne szkody wyrządziła burza gradowa również w innych okolicach kraju.

W Nederweert, w południowej Holandii, drzewa ustały powyrywane z korzeniami, a z wielu domów wiatr zerwał dachy. Uleciała piwnice są zalane wodą. W okręgu tym grad wybił dziesiątki tysięcy kurcząt. W jednej fermie hodowlanej, w której kurczęta przebywały w nie krytym ogrodzeniu, zginęło ich od gradu aż 12 tys.

W następstwie burzy pociągi nie są w stanie kursować zgodnie z rozkładem jazdy.

Hassel udał się do Kanady

BONN (PAP) — Zachodnioniemiecki minister Spraw Zagranicznych von Hassel udał się w niedzielę samolotem z oficjalną wizytą do Kanady, gdzie przeprowadzi rozmowy z ministrem Obrony Hellyerem i ministrem Spraw Zagranicznych Martinem.

Według doniesień prasy, rozmowy dotyczyć będą głównie zagadnień związanych z sytuacją NATO, a zwłaszcza z przeniesieniem eskadr i sztabów kanadyjskiego lotnictwa, znajdujących się obecnie we Francji, na lotniska wojskowe w NRF.

Burda żołnierzy USA w Paryżu

PARYŻ (PAP) — Trzech amerykańskich żołnierzy pobiło w Paryżu taksówkarza za to, że ośmielili się zażądać od nich zapłaty za kurs. Taksówkarza, Gaston Rondera zwalali patrol policji rozgrywającą na ulicy w pobliżu swego samochodu. Żołnierzy wkrótce zatrzymano. Zostali oni rozpoznani przez pobitego. Początkowo wyparli się swego czynu, lecz w końcu przyznali się do pobicia taksówkarza. Oświadczyli oni policji, że przyjechali do Paryża „zabawić się" z amerykańskiego obozu wojskowego w pobliżu Orleanu.

Wszyscy trzej zostali osadzeni w areszcie.

„Pamiątki z Dalekarlii"

— to tytuł nowej powieści sensacyjno - szpiegowskiej, której druk rozpoczynamy

już w numerze jutrzejszym

21 lat Ludowej Korei

Milowy krok naprzód

KOREA Ludowa — kraj naszych dalekich przyjaciół — świętuje dziś 21 rocznicę swego wyzwolenia. Ofensywa Armii Radzieckiej 1945 roku doprowadziła do zwycięskiego wyzwolenia północnej części kraju, okupowanego przez militarystów japońskich. Dało to początek antyfeudalnym, demokratycznym przeobrażeniom, w wyniku których w trzy lata później proklamowana została Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna. Lud północnej Korei przejął władzę w swoje ręce.

Ale droga socjalistycznego rozwoju Ludowej Korei nie była początkowo łatwa. Południowa część kraju znalazła się pod okupacją wojsk amerykańskich. Toteż Amerykanie, owi rzekomi obrońcy „wolnego świata" raz po raz naruszali granicę Korei demokratycznej, prowokowali starcia, przerzucali szpiegów i dywersantów. Cel jaki im przyświecał był jasny — nie dopuścić do utrwalenia w północnej części Korei władzy robotniczo-chłopskiej. Zdawali sobie dobrze sprawę, że sukcesy młodej republiki mogą stać się zaraźliwe dla ludności południa. A to oznaczałoby niechybnie kres ich panowania. Dlatego w roku 1950 uderzyli na młodą republikę. Mimo jednak olbrzymiej przewagi technicznej nie udało im się zrucić na kolana bohaterskiego ludu północnej Korei. Wolność została obroniona. W 1954 roku mógł więc naród Ludowej Korei znów podjąć przerwane dzieło budowy socjalizmu.

Dziś patrząc z perspektywy czasu widać jak na dłoni sukcesy naszych przyjaciół. A że nie są to żadne „wymysły komunistycznej propagandy" musieli w końcu przyznać — niezależnie od tego czy się im to podoba czy też nie — nawet sami Amerykanie. Oto amerykański miesięcznik „Monthely Review" tak pisał niedawno: „Wszystkie cudne gospodarcze powojennego świata nikną w cieniu północnokoreańskich osiągnięć".

W ciągu kilku lat Korea Ludowa zrobiła milowy krok naprzód. Zniszczony wojną kraj szybko dźwignął się z ruin i zgliszcz. Jednocześnie rozwinął się na niespotykaną dotąd skalę przemysł. W stosunku do okresu sprzed wyzwolenia, jego produkcja wzrosła aż trzynastokrotnie. Nie pozostało też w tyle rolnictwo, które osiąga dziś dwukrotnie wyższe plony. Olbrzymie sukcesy notuje naród koreański w dziedzinie oświaty, nauki i kultury.

Jakże mizerne w zestawieniu z tymi osiągnięciami wygląda sytuacja w Korei południowej. Zachwalane przez rzeczników Waszyngtonu „wolność i bogactwo" to w rzeczywistości nędza i bezrobocie. Rolnictwo przeżywa tam głęboki kryzys. Plony zbóż nie wystarczają na zaspokojenie potrzeb ludności, hodowla drepce w miejscu. Trzeba więc żyć na amerykańskim garnuszku. Jednocześnie około czwarta część ludności to bezrobotni lub nie mający stałego miejsca zatrudnienia.

Rząd Korei Ludowej od dawna wysuwa hasła pokojowego zjednoczenia kraju jednak wszystkie jego inicjatywy w tym kierunku są stale odrzucane przez marionetkowe władze seulskie. Nietrudno się zresztą domyślić, dlaczego. Otóż dzieje się tak po prostu za sprawą Waszyngtonu, który zdaje sobie sprawę z tego, że w wypadku zjednoczenia Korei straciłby jedną ze swych ważnych baz wojennych w północno-wschodniej Azji.

Kraj nasz łączy z KRL-D głęboka przyjaźń i mocne więzy gospodarcze i kulturalne. Opierają się one na jednakowej płaszczyźnie ustrojowej i pełnej zbieżności poglądów na zasadnicze problemy międzynarodowe.

W DNIU święta narodowego Korei Ludowej przesyłamy naszym przyjaciołom serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej pracy w budowie socjalistycznej ojczyzny.

TOTO - LOTEK
10, 23, 27, 36, 38, 48 (38)

Pokolenie „dwudziestolatków"

Ciąg dalszy ze str. 1

...ziom być powinien, jaką powinna być organizacja młodzieżowa oraz jej program i formy działania, jakie są potrzeby współczesnej młodzieży, plany życiowe i jaką powinna mieć pozycję w środowisku i społeczeństwie. Dyskusja była bardzo żywa. Gdzieś nie noc i... konieczność snu, przeciągnęła się zapewne bardzo długo. Był tu Wojciech Siemion z Wieczorem Norwidowskim. Forma inscenizacji i interpretacja znów wywołała dyskusję.

Komendant oboru a zarazem zastępca redaktora naczelnego „Polityki" — Zbigniew Sobiela trzeba zaciągnąć do dyskusji, bo zawsze często inspiruje sytuacje i problemy zmuszające do zmiany poglądów. Podobnie jeszcze członkowie zespołu redakcyjnego — Janusz Rolicki, Miroslaw Radowski, Zygmunt Szeliga i Antoni Pawynski. Przybyła w wieczór Maciej Rowicki, Jerzy Kleer i Kazimierz Koźniewski.

Sobota 13 bm. była „Dniem Białostoczczyzny". Przed południem wycieczka autokarowa po Pojezierzu Suwalsko-Augustowskim (Sejny, Stary Folwark, Szwajcaria Suwalska — teren Kompleksowej ekspedycji jaćwieskiej), a po południu spotkanie z sekretarzem KW PZPR — Witoldem Mikulskim i sekretarzem KP PZPR w Augustowie — Ryszardem Kozłowskim.

Tow. Witold Mikulski przedstawił sytuację naszego województwa. A więc, co zrobiono w okresie powojennym i jakie są perspektywy Ziemi Białostockiej. Wśród uczestników obozu rozdano najnowszy numer białostockich „Kontrastów", i jakby nawiązując do tego tow. Witold Mikulski mówił m. in.:

— Są jeszcze na Białostoczczyźnie kontrasty. Obok lekarza mamy i znachora, obok nowoczesnego budynku o pięknej architekturze — stara strzecha lub dom bez wodociągu i kanalizacji, mamy specjalistów dokonujących skomplikowanych operacji chirurgicznych, młodą kadrę naukową z wyższych uczelni, a jednocześnie zjawiska z pogranicza zacofania i fanatyzmu. Mimo jednak dużych trudności stale odrabiamy dystans, dzielący nas od rozwiniętych regionów kraju. Świadectwem znacznych przemian gospodarczych jest nie tylko rozbudowany Białystok, ale i cała Białostoczczyzna...

Dorobek powiatu augustowskiego przedstawił sekretarz KP — Ryszard Kozłowski.

Dyskusja była ciekawa. Padały liczne pytania. A więc jaka powinna być koncepcja rozwoju woj. białostockiego, czym może być dla niego turystyka, jaka jest realność zamierzeń inwestycyjnych. Interesowano się także sprawą stosunków narodowościowych. Na te i wiele innych pytań odpowiadał tow. Witold Mikulski.

Przedłużeniem niejako dyskusji o Białostoczczyźnie było wieczorne spotkanie przy ognisku z autorem książek o ruchu oporu i zbrodniach hitlerowskich, dziennikarzem „Gazety Białostockiej" — Aleksandrem Omiljanowiczem. Duże wrażenie wywarły na słuchaczach wstrząsające swym autentyzmem „Listy spod gilotyny" oraz najeżone dowodami zbrodni hitlerowskich w naszym województwie. Z zainteresowaniem wysłuchano także relacji o ruchu oporu, działalności niemieckiego wywiadu i walkach oddziałów partyzanckich.

I znów dyskusja...

Bohdan HRYNIEWIECKI

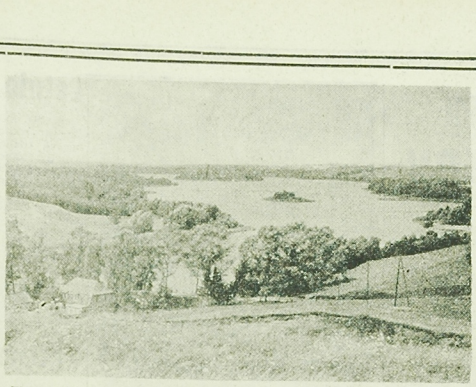

Województwo białostockie znane jest z wielu pięknych zakątków, które ściągają licznych turystów nie tylko z kraju, lecz i zza granicy. Las i woda—to wymarzone warunki dla wypoczynku. Szczególnie turyści zainteresowanie m cieszy się Pojezierze Suwalsko - Augustowskie oraz region mazurski.

NA ZDJĘCIU: okolice Starych Juch (pow. ełcki) (h)

Fot. J. Mazurek

W woj. białostockim

Zebrano już 30 mln zł na budowę szkół i internatów

W województwie białostockim zebrano w tym roku na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów 30 mln 163 tys. zł.

W świadczeniach przodują mieszkańcy pow. grajewskiego. Zebrali oni w tym roku 1 mln zł, wykonując roczny plan w 89 proc. Drugie miejsce zajmuje pow. zambrowski, który zaplanowaną na rok kwotę zrealizował w 80,5 proc. Na trzecim miejscu uplasowało się miasto Białystok, gdzie roczny plan świadczeń wykonano w 75,2 proc.

Ostatnie miejsce zajmują powiaty: bielski, sokólski i kolneński. W powiatach tych nie wykonano nawet 50 proc. planu rocznego.

Do wyróżniających się w zbiórce należą przede wszystkim pracownicy zakładów pracy i instytucji oraz pracownicy spółdzielczości pracy. Również i młodzież szkolna pomyślnie realizuje plan na SFBSiI. Jedynie rolnicy mają spore zaległości w realizacji planu. W ciągu 7 miesięcy wykonali oni roczny plan świadczeń jedynie w 41 proc. (as)

Drugi etap aktywizacji gospodarczej

Program optymistyczny

Był to bodaj rok 1963. Do wielu powiatów, małych miast i miejscowości dotarło określenie: aktywizacja gospodarcza. Nie oznacza to, że nie było ono już wcześniej znane, czy nawet w poszczególnych wypadkach realizowane. Ale wtedy właśnie nabrało niejako urzędowego charakteru. Opracowany został bowiem program aktywizacji, zostały też ustalone główne kierunki działania.

Oczywiście, od razu było wiadomo, że to przedsięwzięcie będzie miało charakter długofalowy. Toteż obecny program aktywizacji, obejmujący okres 1966—70, należy traktować jako kontynuację poprzedniego. Zanim przedstawimy go bardziej szczegółowo przyjrzyjmy się jak dotychczas przebiegała aktywizacja gospodarcza naszego województwa.

Otóż szczególnie mocno zaangażowała się tu drobna wytwórczość, która podjęła to zagadnienie w 32 miejscowościach na 47 wymienionych w uchwale WRN. Efektem tych poczynań było stworzenie w okresie 1963—65 dodatkowych miejsc pracy dla 2.775 osób. W zakładach zwartych zatrudniono 2.045 osób i w produkcji nakładczej 730.

Wysoko ocenia się udział spółdzielczości pracy w aktywizacji gospodarczej naszego województwa. Chodzi tu zarówno o wartość produkcji, jak i zatrudnienie. Dość powiedzieć, że tylko w roku ubiegłym, bez angażowania poważniejszych nakładów inwestycyjnych, przeszkolono i zatrudniono dodatkowo 753 osoby, przeważnie kobiety. W okresie trzech lat udało się przygotować nowe miejsca pracy dla 1600 osób. Dużą rolę odegrała tu współpraca z radami narodowymi, które przygotowały lokale przekazując je na nowe zakłady.

Jeśli chodzi o państwowy przemysł terenowy to znalazło w nim zatrudnienie 606 osób. Spółdzielczość wiejska przygotowała dodatkowe miejsca pracy dla 305 osób, a spółdzielczość inwalidzka dla 203 pracowników.

*

Z realizacji programu wynika jednak, że nie został on wprowadzony w życie zgodnie z pierwotnymi założeniami. Nietrudno dostrzec rozbieżności z opracowanym na lata 1961—65 planem inwestycyjnym. Jego założenia dotyczące budowy nowych zakładów w większości wypadków nie objęły miejscowości wymagających aktywizacji. W rezultacie jedynie Kolno otrzymało zakład dziewiarski za 11 mln zł. W innych miejscowościach zlokalizowały swoje zakłady WZGS i ZSS „Społem". Uwzględniały one głównie lokalne potrzeby mieszkańców. Powstało więc kilka piekarni, masarni, wytwórni wód gazowanych i mieszalni pasz.

Z ogólnych nakładów inwestycyjnych wydatkowanych przez drobną wytwórczość w latach 1963—65 i wynoszących 211 mln 400 tys. zł, na tereny wyznaczone do aktywizacji przypadło 76 mln zł, co stanowi 36 proc. Warto dodać, że nasilenie tej akcji przypadło na rok ubiegły. Również z nadwyżek budżetowych WRN przeznaczono na ten cel 7 mln 270 tys. zł, a z nadwyżek powiatowych rad narodowych przeszło półtora mln zł.

Należy oczekiwać, że obecny etap aktywizacji gospodarczej poszczególnych rejonów będzie przebiegał bardziej planowo. Chodzi m. in. o lokalizację zakładów produkcyjnych i usługowych, rozwój produkcji nakładczej, wykorzystanie miejscowych zasobów surowcowych i możliwości rozwiązywania problemów zatrudnienia. Obecny program obejmujący okres 1966—70 uwzględnia zresztą wszystkie te zagadnienia. Ustalił on również udział poszczególnych plonów w nakładach finansowych i szczegółowo omawia zakres ich działalności. A więc np. państwowy przemysł terenowy wydatkuje łącznie na cele aktywizacji gospodarczej prawie 185 i pół miliona zł. Spółdzielczość pracy — 91 mln 600 tys. zł, a pozostałe plony uczestniczą w programie kwotą 143 mln zł.

*

Dodatkowe możliwości stwarza też uchwała Rady Ministrów o utworzeniu funduszu aktywizacji gospodarczej i społecznej. Ma to szczególne znaczenie dla województw słabiej uprzemy-

Ciąg dalszy na str. 4

Drukują tkaniny na odległość

Istnej rewolucji w technice zdobywania wzorów na tkaninach dokonał inż. F. Weber z Zittau, budując specjalne urządzenie, które pozwala tworzyć najrozmaitsze efektowne desenie i wzory na... odległość. W przeciwieństwie do dotychczas stosowanej techniki, wymagającej walcowania tkanin, nowy agregat tworzy wymyślne wzory przez natryskiwanie tkanin farbami, co wielokrotnie zwiększa tempo produkcji i zapewnia wielomilionowe oszczędności, a przy tym zwiększa jakość tkanin. Urządzenie nadaje się do wszelkich tkanin, a nawet do grubych dywanów. Jego zalety szybko poznali przemysłowcy z różnych krajów Europy, zakupując patenty. (PAP)

Zabójstwo trzech policjantów londyńskich

W piątek w godzinach popołudniowych na zachodnim przedmieściu Londynu Shepherds Bush nieznani sprawcy zastrzelili trzech uzbranych po cywilnemu wywiadowców policji kryminalnej. Agenci Scotland Yardu zginęli od trzech strzałów: jeden został zastrzelony w samochodzie, drugi w momencie kiedy wysiadał z auta, a trzeci w odległości około 18 metrów od pojazdu.

Przygodni świadkowie twierdzą, że samochód z detektywami jechał śladem biekitnego auta marki „Standart Vanguard", które jest w tej chwili poszukiwane przez całą postawioną na nogi policję londyńską. W samochodzie tym miało jechać czterech mężczyzn, z których dwaj wyskoczyli z auta i otworzyli celny ogień do policjantów.

Liczba zabitych podczas tego incydentu trzech wywiadowców równa jest łącznej liczbie policjantów brytyjskich, którzy zginęli w czasie pełnienia obowiązków służbowych w okresie pięciu ostatnich lat. Agencje prasowe przypominają, że w W. Brytanii zarówno policjanci jak i gangsterzy z reguły nie noszą broni. Od roku 1910 na Wyspach Brytyjskich zginęło 24 policjantów. (PAP)

Polscy naukowcy wyjeżdżają do Mongolii

Po raz trzeci wyjeżdża do Mongolii polska ekspedycja naukowa, składająca się z etnografów i archeologów. Podczas dwóch poprzednich wypraw w 1963 i 1965 r. naukowcy zebrali wiele cennych materiałów. Na podstawie porozumienia między Polską Akademią Nauk i Akademią Nauk Mongolskiej Republiki Ludowej postanowiono badania kontynuować. W tegorocznych pracach uczestniczyć będzie prezes Akademii Nauk Mongolii — prof. B. Szyrendyba.

Wyprawa poświęcona będzie głównie weryfikacji zgromadzonego podczas poprzednich ekspedycji materiału naukowego. (PAP)

SOS w Tatrach

Dwójka taterników Grażyna Jaworska i Krzysztof Szymbowski pokonywała w Tatrach bardzo trudną, zachodnią ścianę Zabiego Mnicha. Mniej więcej w połowie pionowej ściany, prowadzącemu Szymbowskiemu rozsupiała się lina, do której miał przymocowane haki asekuracyjne. Haki poleciały w przepaść i w ten sposób dwójka wspinaczy zawisła na ścianie między niebem i ziemią.

Na szczęście usłyszano ich wołanie o pomoc, zaalarmowano załatwi już GOPR. Po 5 godzinach trudnej i niebezpiecznej akcji, uratowano młodych ludzi. (PAP)

Magazyn min odkryto podczas prac ziemnych

Podczas prac ziemnych, prowadzonych na terenie wsi Samokleski, pow. Jasło, robotnicy natrafili na skład min do 1 m długości każda — pozostałość z czasów ostatniej wojny. Było ich 120 i wszystkie uzbrojone.

Na miejsce przybyli wojska inżynieryjne, które zabezpieczyły znaleziony „arsenał". Miny zostaną przewiezione na poligon i wysadzone. (PAP)

CIEKAWOSTKI Z ZSRR

36 KILOMETRÓW PRZEZ SYBERYJSKIE BŁOTA

Na pierwszym odcinku nowej syberyjskiej magistrali kolejowej Tiumień — Tarman zaczęły już kursować pociągi robocze. Odcinek ten nie jest długi, ale wymagał wiele pracy, gdyż trasa przebiega przez olbrzymie błota syberyjskie.

Ułożono ponad 100 km nowej syberyjska magistrala kolejowa łącząca Tiumień z Surgutem należy do najwielkszych i najtrudniejszych obiektów budowlanych w obecnej 8-latce. Na budowie zgromadzono tysiące maszyn i urządzeń. Trzeba było wznieść wiele kilometrów nasypów, a także zbudować kilkadziesiąt mostów, z których najdłuższy będzie miał 3,5 km.

W okolicach tych odkryto niedawno olbrzymie zasoby ropy naftowej.

RADZIECKIE MIKROMAGNETOFONY

„Kometa-304" — tak nazywa się nowy magnetofon radziecki, którego seryjną produkcję rozpoczęto w sierpniu br. Jest to najmniejszy z magnetofonów produkowanych obecnie w ZSRR. Waży do 2 kg i ma wymiary 25x25x9 mm. Jeszcze w tym roku wyprodukuje się 30 tys. tzruk tych aparatów.

„Kometa-304" przystosowany jest do zapisów przemówień i muzyki, zarówno przez mikrofon, jak i z aparatów radiowych, telewizorów i magnetofonów.

METRO MOSKIEWSKIE JUŻ ZA CIASNE

Uchodzące za najnowocześniejsze i najładniejsze na świecie metro moskiewskie, które intensywnie rozbudowywane, na kolejnych odcinkach zaczyna przetykać trudności, zwłaszcza jeśli chodzi o linię przebiegającą przez samo śródmieście, zbudowaną jeszcze przed wojną. W godzinach szczytu na trzech stacjach trzeba było wprowadzić ograniczenia: rano stacje te zamknięte były dla wsiadających, a po południu dla wysiadających. Obecnie przystąpiono do przebudowy stacji na Placu Puszkińskiego, która okazała się najciaśniejszą

MIESZKANIA DLA 65 MILIONÓW

W ciągu najbliższych 5 lat w ZSRR zbudowane zostaną domy mieszkalne dla 65 mln ludzi. W tym okresie uruchomione zostanie również wiele elektrowni, m. in. kramnojarska elektrownia wodna o mocy 5 mln kilowatów, ułożone będą wielkie rurociągi łączące Azję środkową z Syberią i centrum kraju, a także powstaną wielkie zakłady chemiczne, hutnicze oraz przemysłu lekkiego i spożywczego.

Na okres najbliższego pięciolecia nakłady inwestycyjne na budownictwo są o 47 procent wyższe niż w poprzedniej pięciolatce.

HAJNÓWKA

Przed wojną była to niewielka osada. Obecnie Hajnówka jest ważnym, stale rozwijającym się ośrodkiem przemysłu drzewnego i przemysłu maszynowego leśnictwa. Zmienił się też wygląd miasta. Przybywa nowych domów, ulice otrzymują nową nawierzchnię, jest coraz więcej zieleni.

NA ZDJĘCIU: panorama Hajnówki. (h)

Fot. J. Mazurek

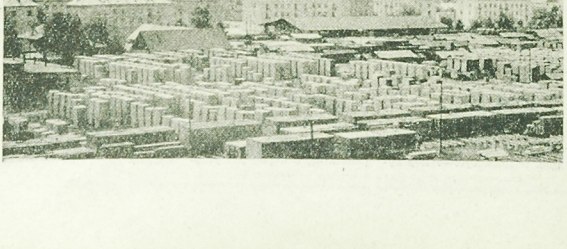

Program optymistyczny

Ciąg dalszy ze str. 3

słowionych, również dla Białostoczczyzny. Istnieją już na ten temat propozycje opracowane przez drobną wytwórczość w porozumieniu z Wydziałem Przemysłu Prezydium WRN. Przewiduje się mianowicie wydatkowanie na ten cel w okresie 5-latki sumy prawie 162 mln zł. Z tego 10 mln zł w roku bieżącym. Warto dodać, że funduszem aktywizacji objęto 93 pozycje, w tym 45 to inwestycje produkcyjne, a 48 — obiekty usługowe, które zostaną zlokalizowane we wszystkich powiatach naszego województwa. W ten sposób można będzie stworzyć 2.682 nowe miejsca pracy.

Sprawą również nie do pogardzenia jest wykorzystanie nadwyżek budżetowych Prezydium WRN. Oblicza się je na sumę 58 mln 300 tys. zł, co stanowi 11,3 proc. ogólnych nakładów. W ten sposób można będzie wybudować, bądź rozbudować 39 zakładów produkcyjnych oraz 7 usługowych, gdzie znajdzie pracę około tysiąca osób.

Jeśli spróbujemy to wszystko podsumować, to okaże się, że suma jest całkiem niebagatelna. Program przewiduje mianowicie wydatkować na cele aktywizacji gospodarczej w zakresie produkcji i usług przeszło pół miliarda złotych.

*

Sposób, według którego określono potrzeby poszczególnych rejonów jest bardzo prosty. Podzielono mianowicie całe województwo na trzy okręgi.

Pierwszy — to miasto Białystok. Zatrudnienie w przemyśle terenowym i rzemiośle wynosi tu 51 osób na tysiąc mieszkańców.

Drugi — obejmuje te powiaty, w których zatrudnienie przekracza 41 osób wojewódzką, wynoszącą 21 osób. Jest to grupa powiatów: białostocki, ełcki, łomżyński, siemiatycki i suwalski.

Trzeci okręg obejmuje pozostałe tereny województwa, gdzie zatrudnienie na tysiąc mieszkańców jest niższe od średniej wojewódzkiej.

Istotną rzeczą wymagającą podkreślenia jest to, że znaczna część nakładów zostanie skierowana do okręgu trzeciego. Pozwoli to zmniejszyć istniejące dysproporcje pomiędzy poszczególnymi rejonami. Przy okazji warto też wymienić kilka ważniejszych pozycji uwzględnionych w programie.

A więc jeśli chodzi o państwowy przemysł terenowy, zamierzenia dotyczą: budowy stacji obsługi pojazdów mechanicznych w Augustowie, zakładu torfowego w Jeszarze, wikliniarskiego w Bielsku, tworzyw sztucznych w Dąbrowie, trzcinniarskiego w Ełku oraz meblarskiego w Suwałkach. Poza tym projekty obejmują budowę pawilonów usługowych.

Spółdzielczość pracy zamierza realizować program aktywizacji gospodarczej budując zakłady usługowe i produkcyjne. W Wasilkowie powstanie zakład betoniarski, w Gródku — wikliniarski, w Bielsku — zabawkarski, a w Olecku zostanie wybudowany zakład tworzyw sztucznych.

Spółdzielczość inwalidzka będzie lokalizować swoje zakłady tam, gdzie znajdują się inwalidzi poszukujący pracy. Jeśli chodzi o spółdzielczość wiejską, to zamierza ona rozwijać w większym niż dotychczas stopniu różnego rodzaju usługi oraz budować zakłady w małych miejscowościach.

Na koniec powiedzmy jeszcze, że perspektywy, jakie rysują się w związku z realizacją tego interesującego programu są jak najbardziej optymistyczne. Można tak powiedzieć zarówno o dalekiej Gołdapi jak i bardziej przemysłowej gospodarczo Łomży, Hajnówce czy umacniających swoją pozycję Mońkach, Dąbrowie Białostockiej lub Sejnach.

I. PRZEMYSKA

Uroczyste wieczornice w Białymstoku

W rocznicę powstania w getcie białostockim

W środę 17 bm. odbędzie się w Białymstoku uroczysta wieczornica poświęcona XXIII rocznicy powstania w getcie białostockim. W dniu tym delegacje zakładów pracy i organizacji społecznych złożą także wieńce na cmentarzu żydowskim i w miejscu masowego mordu Żydów przy Domu Prasy.

Wieczornica odbędzie się w Sali Łącznikowej gmachu WKZZ przy ul. Curie Skłodowskiej o godz. 19. Na jej program złoży się referat przypominający historię pamiętnych dni powstania i część artystyczna. Organizatorami uroczystości są Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce oraz Związek Bojowników o Wolność i Demokrację w Białymstoku. (f)

RADZIMY WŁACZYĆ
TELEWIZOR

Poniedziałek, 15 sierpnia, godz. 20.30.

„WIELE HAŁASU O NIC"

Ci, co widzieli już tę arcyzabawną sztukę Szekspira w teatrze telewizji, reżyserowaną przez Ludwika Rene z muzyką Tadeusza Bairda, będą mogli zobaczyć ją jeszcze raz, w telerecordingowym wznowieniu, a ci, co nie widział — niech nie omieszka otworzyć telewizora.

Środa, 17 sierpnia, godz. 18.50

DLACZEGO WOJSKI ZBIERAŁ MUCHOMORY?

Borowik czy piestrzenica? A może pieczarka lub rydz? Dlaczego Wojski zbierał muchomory? Nie obawiać się kani! — Ten aktualny w obecnym sezonie temat porusza TV Magazyn Medyczny pouczając, jakie grzyby można zbierać, a jakich unikać i jak zapobiegać zatruciom grzybami.

NA ZDJĘCIU: aby mniej było wypadków. Fotoreporter uchwycił moment przeprowadzania kontroli ruchu drogowego na trasie Augustów — Suwałki. Za brak kasku ukarano pasażera mandatem. Kontrolę przeprowadza plut. Kazimierz Zochowski z Inspektoratu Ruchu Drogowego KP MO w Augustowie.

„Drogowy alert" - trwa

Funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej przy współudziale członków ORMO i społecznych inspektorów ruchu drogowego przystąpili w naszym województwie do zwalczania wypadków drogowych. Zbyt wiele jest bowiem wypadków na szosach, drogach i ulicach, zbyt wiele jest ofiar — zarówno śmiertelnych jak i osób, które odnoszą cięższe i lżejsze obrażenia.

Fot. J. Mazurek

NA ZDJĘCIU: samochodowy karambol. „Syrenka" zderzyła się z samochodem ciężarowym „Star". Na szczęście obeszło się tym razem bez ofiar. Milicja prowadzi dochodzenie. (h)

Jak wysoko leży Zakopane?

Przybywający do Zakopanego turyści prawie zawsze zadają pytanie, jak wysoko leży stolica Tatr. Odpowiedź brzmi, że najniższy punkt miasta — Ustup jest na wysokości 740 m npm., a najwyższy — Kuźnice — na wysokości 988 m.

Jest to odpowiedź nieścisła. Należy bowiem pamiętać, że w granicach administracyjnych miasta Zakopanego znajduje się 3.289 ha Tatrzańskiego Parku Narodowego, a w nim również Świnica, której wysokość wynosi 2.306 m i to właśnie jest najwyższy punkt stolicy Tatr. (PAP)

Letnie obozy UNESCO

Ok. 500 dziewcząt i chłopców z całej Polski zapoznaje się w sierpniu na letnich obozach UNESCO z kulturą i problematyką Anglii, Francji i Związku Radzieckiego oraz pogłębia znajomość języków obcych pod kierunkiem nauczycieli z tych krajów, delegowanych przez komitety narodowe do spraw UNESCO. 2 obozy z językiem wykładowym angielskim mieszczą się w Bydgoszdowym angielskim mieszczą się w Bydgoszczy, obozy prowadzone przez nauczycieli francuskich znajdują się w Bielsku Białej i w Olsztynie, a zajęcia w języku rosyjskim prowadzi się w Myślenicach.

Obozy te zorganizowało Ministerstwo Oświaty z inicjatywy Polskiego Komitetu do Spraw UNESCO. (PAP)

Konserwujemy ruiny...

Akcja ratowania zabytkowych obiektów w naszym kraju obejmuje również ruiny starych pałaców, zamków i obiektów sakralnych, stanowiących świadectwo dawnej świetności polskiej architektury.

W ruinach zamku w Lipowcu koło Chrzanowa zbudowano wielki namiot z tworzywa sztucznego, którym przykryto najcenniejsze partie zabytkowych murów. Ten oryginalny dach zabezpieczy zachowane fragmenty przed szkodliwym działaniem deszczu i śniegu.

Opieką krakowskich pracowni konserwacji zabytków objęto ostatnio również inne zabytki, m. in. ruiny zamku w Tenczynku, podziemia klasztoru tynieckiego (kilka lat temu znaleziono tam dużej wartości złote przedmioty z przełomu X i XI wieku), ruiny zamków w Siewierzu, Odrzykoniu, Ujeździe, dwór w Wieruszycach i inne. (PAP)

347 samobójczy skok z wieży Eiffla

W ubiegły piątek w nocy nie zidentyfikowany osobnik w wieku około 30 lat wyskoczył z 4 piętra wieży Eiffla. Samobójca poniósł śmierć na miejscu. Jak stwierdza komunikat policyjny, jest to już 347 wypadek samobójstwa popełnionego na tej wieży od czasu zakończenia jej budowy, tj. od roku 1889.

„Fabryki zimna" dla statków rybackich

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Dębicy kończy budowę (pierwsze czteri wysłano już do Stoczni w Gdańsku) największego urządzenia chłodniczego przeznaczonego dla rybackiej bazy-przetwórni. Urządzenia chłodnicze o ciężarze ok. 300 ton mają wydajność ok. 1000 tys. kilokalorii na godz. (dotychczas produkowano — 500 tys. kilokalorii na godz.).

W dębickiej WSK na ukończeniu jest również budowa jeszcze większej „fabryki zimna" — „B-69" o wydajności sięgającej prawie 1550 tys. kilokalorii na godz.

WSZYSTKIM po trochu

FARBOWANE MORZE

W wielu republikach Azyi Środkowej kwestia wytyczania granic wód terytorialnych bywa często przedmiotem sporów. Pewien ekspert wysuwa koncepcję, by wody terytorialne zabarwiać na różne kolory, co umożliwi jest przy obecnym stanie techniki. Każdy kraj miałby odmienny kolor wód przybrzeżnych, a strefy poszczególnych flag powinny być także malowane odpowiednio. Co też ci ludzie nie wymyślą!

KURSY DLA STANGRETÓW

Niejaki Lawrence Dale otworzył w Londynie kursy jazdy dla woźniców. Nauka obliczona jest na 26 godzin i kosztuje 8 funtów szterlingów. Wychodząc z założenia, że prowadzący pojazdy konne powinni być jak najlepiej przygotowani do dawania sobie rady na trasach zatłoczonych pojazdami mechanicznymi, wykładowca utrudni zadanie swym uczniom: nauka odbywa się na czterokonnym dyliżansie sprzed lat 150, który niegdyś kursował między Birmingham a Leeds.

NIEZWYKŁY GOŚĆ

Do lasu znajdującego się na terenie zakładów chemicznych „Zamech" w Bydgoszczy zawitał niecodzienny gość — jeż. Zwierzę przywędrowało prawdopodobnie z pobliskich lasów. Łoś, który wszedł na teren zakładów przez bramę, nie zrobił bynajmniej przestraszony widokiem ludzi. Przeciwnie — dopiero po oparciu pełnym wyczucia go z zakładowego łosia i nadal tam przebywa.

NIECOZEKIWANE SKUTKI

Ojcowie miasta w Berlinie zachodnim stanęli w obliczu kryzysu wywołanego stosowaniem... papierowej bielizny, która zagroziła uniecuchomieniem kanalizacji miejskiej przychajac przewody. W związku z tym rada miejska zakazała szpitalom — stosującym eksperymentalnie bieliznę papierową — dalszego jej używania wykazując, iż szkody spowodowane eksperymentem nie papierową kanalizacji, mogą doprowadzić do katastrofalnych następstw.

JACHTSMAN — CIULACZ

Pewien jachtsman z Newhaven w Wielkiej Brytanii długo i systematycznie oszukiwał pieniądze na zakup łodzi: zapłacił za nią sprzedawcy 4 tysiące funtów 5-krotnych prowizji. Rozbiegnie się trwałe dwie godziny. (r)

Plaga morderstw w USA

Amerykańska opinia publiczna została wstrząśnięta w ciągu 12 bm. nowym bestialskim morderstwem rodzinnym. Michael Herbert Hausner — pochodzenia niemieckiego zastrzelił swoją żonę Isolde, lat 43 i 2 synów Michaela (18 lat) i Franka (16 lat). Ciała ich znaleziono w jego domu. Jedynym z przedtrupów, jaki znaleziono w jego domu, jest 5-letni Michael St. Louis w stanie Missouri.

W Wilmington w stanie Delaware, w piątek 12 bm. mieszkańca policja zatrzymała tzw. „bohatera" pobliskiego Williams Stephenson lat 21, który z rewolwerem w ręku terroryzował przechodniów. Oddał on kilka strzałów do ludzi, nie raniąc na szczęście nikogo. Później próbował uciekać samochodem. Policja znalazła w jego wozie cały arsenał z bronią. (PAP)

W ROCZNICĘ strajku chłopskiego

W latach 1936—1937 wystąpienia rewolucyjne na wsi przybrały szczególnie wielkie rozmiary. Bezpośrednią ich przyczyną był kryzys ekonomiczny i postępująca faszyzacja stosunków wewnętrznych w Polsce. Wtedy właśnie trwało na Białostocczyźnie częściowe wywłaszczanie ziemi chłopskiej, obciążonej nadmiernymi zadłużeniami. Wskutek dużego spadku opłacalności produkcji postępował proces degradacji gospodarki chłopskiej.

O położeniu i życiu ludności wiejskiej w tamtych latach pisze w swoim pamiętniku jeden z białostockich chłopów. Cytaty poniższe czerpiemy z wydanych w 1935 r. „Pamiętników chłopów".

*

„... Jak opisano wprzód stoi łóżko, piec zajmuje kwadratowy 1 x 2 m, stół, dwa stołki do siadania, mamy szafę do odzieży, ta musi stać w sieni. Mieszkanie słabe i stare, zachodnia część ściany wcale zgniła, belka została podparta słupem, ściana zewnętrzna została wysmarowana gliną".

„... Na takim kawałku ziemi, jak ja posiadam to rocznie muszę wysiać 7—8 pudy żyta, nazywamy 6—7 kop żyta. Kopa wydaje cztery trzy pudy, owsa więcej nie nażynamy jak dwie kopy, wydajność 3—2 pudy, jęczmienia kopa, albo półtory wydajność trzy pudy, kartofli nakopamy jakie 50 albo 70 pudy, siana zbieram ok. 50 pudów. Trzymam jednego konia i krowę, to muszę corocznie kupować 5 albo 8 pudy kartofli, na nasiona mało kiedy starczy, a tu jeszcze trzeba kupić odzienie żebyś nie chodził goły. A człowiek nie stałowy przychodzi się często przychorywać..."

„O kupnie książek wieś na takim położeniu nie myśli, bo przychodzi czas, że na sól i na naftę nie ma pieniędzy..."

„Rzemiennego obuwia nie widać na nogach, a tylko sukienniaki, które kupuje u kramików płacąc po dwa zł i musi starczyć na jedyn albo półtora roku. To większa część życia chodzi się boso..."

„Ludność jedzie 10 — 15 km na zarobek, żebyś jaka złotówka zarobić na oddanie podatków, a kopać pni przyjeżdżają nawet z pod W-wy i całopolski..."

„Żyję jak omgiś dzikusy, które nie znają cywilizacji przeszłych stoleci, o których tylko czytamy w historii..."

*

Właśnie na tle takiej sytuacji wśród chłopstwa narastała fala buntu i chęci walki. Toteż kiedy 10 sierpnia 1937 r. zostało rzucone hasło strajku powszechnego, chłopi białostoccy natychmiast je podchwycili i poparli.

W sierpniowym sprawozdaniu wojewody białostockiego do MSW m. in. czytamy: *„Działalność Stronnictwa Ludowego w okresie sprawozdawczym uwydatniła się głównie w organizacji obchodu Czynu Chłopskiego w dniu 15 sierpnia i strajku chłopskiego proklamowanego na okres 16 — 25 sierpnia br."*

M. in. uroczyście i bojowo obchodziło Czyn Chłopski w Juchnowcu (pow. białostocki), Nowogrodzie (pow. łomżyński), Zbójnej (pow. kolneński) i Wigrach (pow. suwalski).

Szczególnie szeroką agitację strajkową rozwinięto w powiatach augustowskim, suwalskim, łomżyńskim, białostockim i sokólskim. *„Polegała ona* — pisze wojewoda *na namawianiu wieśniaków do wstrzymania się z dowozem artykułów spożywczych do miast. Były również niejednokrotne próby zawracania furmanek jadących do miasta z płodami rolnymi".*

27 sierpnia miał miejsce tzw. strajk demonstracyjny w Łomży. Zorganizowała go Rada Klasowych Związków Zawodowych przy współudziale Bundu i Zarządu Powiatowego Stronnictwa Ludowego. Demonstranci gorąco solidaryzowali się ze strajkiem chłopskim.

W czasie strajku chłopskiego powstawały nowe koła Stronnictwa Ludowego. „Stwierdzono — z ubolewaniem donosił Urząd Wojewódzki Białostocki — że niektóre koła SL na terenie woj. białostockiego opanowane zostały przez elementy wywrotowe, które zebrania tych kół wykorzystywały dla usprawnienia akcji komunistycznej".

Wydarzenia sierpniowe wywołały głęboki ferment w obozie rządzącym. Dowiodły one bowiem całkowitej niemocy sanacji wobec dojrzewającego kryzysu wewnętrznego. (BN)

Zespół artystyczny Cyganów „Terno" w naszym województwie

W naszym województwie stawi ostatnio znany i popularny zespół pieśni i tańca Cyganów polskich „Terno" w programie występów — z jego ludowe wszystkich grup Cyganów polskich i innych krajów, piosenki specjalnie dla zespołu przez kompozytorów: — Sylwester Kwiek. Zespół występował już w Białymstoku, Bielsku, Siemiatyczach i Hajnówce. W poniedziałek „Terno" odwiedzi Wysokie Mazowieckie, 16 sierpnia, we wtorek wystąpi w Zambrowie, a w następnych dniach tygodnia w Łapach, Łomży, Kolnie i Grajewie. Pierwszy tydzień tournee zakończy się występem w Ełku w dniu 21 sierpnia (najbliższa niedziela). Następnie cygański zespół „Terno" uda się na występy do północnych powiatów naszego województwa. (zn)

Autorem polskich słów większości piosenek jest znany poeta i badacz cygańszczyzny, Jerzy Ficowski. Solistami zespołu są, m.in. laureatka Festiwalu Piosenki w Opolu, znana z występów w radio i telewizji Randia oraz popularny wśród młodzieży piosenkarz Masio

PGR Knyszyn zakończył żniwa

W sobotę uroczystości dożynkowe

Jak informuje nas kierownictwo Inspektoratu PGR w Białymstoku, gospodarstwa w Knyszynie i Mikicinie zameldowały o zakończeniu żniw. Całe zboże zostało tam zwiezione i na całego zabrano się do omłotów.

Daleko są zaawansowane żniwa w innych powiatach. Żyto skoszono już prawie w 70 procentach i większość zwieziono. Inne zboża są skosone w 80 proc. i w 50 proc. zwieziono do stodół. Jeśli pogoda dopisze, jeszcze w tym tygodniu można spodziewać się zakończenia żniw.

Nadchodząca sobota rozpoczyna serię uroczystości dożynkowych. Zainicjują je robotnicy rolni z Knyszyna i Mikicina. (ed)

Wystawa dorobku ogrodów działkowych

W poniedziałek, 15 sierpnia br. o godz. 18 w sali łącznikowej Klubu WKZZ otwarta zostanie wystawa dorobku i osiągnięć pracowniczych ogrodów działkowych. Ekspozycja obejmuje warzywa i kwiaty. W poniedziałek i wtorek, 15 i 16 bm. o godz. 18.30 udzielane będą porady z dziedziny uprawy i pielęgnacji warzyw oraz sadownictwa. (h)

Są jeszcze wolne miejsca na wycieczkę do Bułgarii

17-dniową, wypoczynkową. Pobyt w Słonecznym Brzegu. Wyjazd 7 września br., wagonem sypialnym w obie strony. Cena 4.610 zł. Zgłoszenia i informacje w „Orbisie" w Białymstoku i w Ełku. k 1550-1

Praktyczne, tanie

— koszulki gimnastyczne damskie i dziewczęce w cenie od 19,80 zł wzwyż

— podkoszulki męskie siatkowe, bawełniane

OFERUJE W KAŻDEJ ILOŚCI

Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe w Białymstoku

SPRZEDAJĄ

uspołecznione sklepy MHD, PSS, PDT k 1662-0

Przyjmę pomoc domową. Białystok, Szosa Zwierzyniecka 19 m 1. 2361-1

Potrzebna pilnie pomoc domowa, najchętniej ze wsi. Straczycki Teodor, Gliżycko, Suwalska 4. p 860-1

Przyjmę pomoc do dziecka. Białystok, ul. Proletariacka 2 m 17. g 2348-1

Zamienię pokój z kuchnią z wygodami, I piętro w centrum Białegostoku na większe. Tel. 2-13-74 do godz. 15.60. g 2339-1

Wałbrzych. Pokój z kuchnią zamienię na podobne w Białymstoku. Wiadomość: Białystok, Częstochowska 23 m 2. g 2340-1

Wynajmę pokój uczniom, lub samotnym. Podłużna 5 (koło Chłodni). g 2344-1

Przyjmę uczniów na mieszkanie. Białystok, Nowowarszawska 11. Citkowska. g 2249-1

Do wynajęcia garaż na samochód. Białystok, Zaścianska 40/2. g 2347-1

Samochód „Skoda 1102" — sprzedam tanio. Łomża, Wojewódzka 12 m 9. p 867-1

Gospodarstwo rolne 10 ha z budynkami — sprzedam. Tel. 2 kol. Gajowniki, p-ta Barszczewo, pow. białostocki. g 2343-1

Sprzedam wilczura (pochodzenia niemieckiego) szkolonego, wiek 18 miesięcy. Józef Mróz, Zakłady Mięsne w Wysokiem Mazowieckiem. p 877-1

Zgubiono tablice rej. motocyklu WFM AH 6596, wydaną przez Wydział Komunikacji. Prezydium PRN w Augustowie. p 869-1

Królики „baran francuski" białe, dorosłe po 8 kg żywej wagi. Bardzo ładne, klasa ekstra hodowlana — sprzedam. Edward Bycul, POM Białostocsk, koło Kurian, pow. białostocki. g 2348-1

Gospodarstwo 9 ha, zabudowania — sprzedam. Sawicki, Osówka, nr 9, pow. hajnowski. p 870-1

Gospodarstwo 5 ha — sprzedam. Maria Suchocka, Bombla, pow. białostocki. pg 714-1

Dowód Stanisław zgubił dowód rej. AH 4484, wydany przez Prezydium PRN w Sokółce. p 882-1

Wydział Oświaty Prezydium MRN w Białymstoku unieważnia legitymację nr 1297, upoważniającą do korzystania ze zniżki kolejowej, wydaną nauczycielce Szkoły Podstawowej nr 5 w Białymstoku, Halinie Antonowicz. g 2350-1

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń budowlanych, maszynowych oraz korzystowania — przyjmuje informacji pisemnych udziela Zakład Szkolenia Zawodowego „WIEDZA", Kraków, ul. Westerplatte 11. k 1793-0

Od dnia 17. VIII. 1966 r. prowadzę absolwenta trzeciego półrocza terenie m. Białystok. Chętni proszeni są o zgłaszanie się: Białystok, ul. Sienkiewicza 28-A m 56. g 2342-1

Wydział Zaoczny Technikum Chemicznego nr 1 w Lublinie, Al. Racławickie 7, tel. 21-722, ogłasza nabór kandydatów pracujących zgodnie z kierunkiem szkolenia na wymienione działy: 1) analiza chemiczna, 2) technologia przetwórstwa mięsnego, 3) technologia piekarstwa. Sekretariat przyjmuje zapisy od 15—31 sierpnia 1966 r. k 1495-1

KOMUNIKATY

Automobiklub Podlaski w Białymstoku przyjmuje **ZAPISY NA KURSY** amatorskie samochodowo-motocyklowe kat. III zaw. i kat. I i II **do dnia 17. VIII. 1966 r.** Informacji udziela sekretariat AP ul. Dąbrowskiego 10, tel. 2-29-03. k 1551-00

KURSY amatorski samochodowo-motocyklowy oraz na kat. III dla kandydatów na kierowców zawodowych organizuje w Białymstoku **Polski Związek Motorowy. Zapisy do dnia 18 bm.** przyjmuje Ośrodek Szkoleniowy przy ul. Waryńskiego 24, tel. 2-27-05. k 1556-0

„Społem" Związek Spółdzielni Spożywców informuje, że spółdzielnie spożywców przyjmują do pracy zgłaszających się **ABSOLWENTÓW** średnich (techników) i zasadniczych szkół gastronomicznych i handlowych. W przypadku odmowy przez spółdzielnię przyjęcia do pracy należy zwrócić się do Oddziału Okręgowego „Społem" ZSS w Białymstoku Rynek Kościuszki nr 15, który udzieli stosownej pomocy w zatrudnieniu. k 1554-1

SZLIFIERZY, FREZERÓW, TOKARZY, WIERTACZY I ŚLUSARZY absolwentów Zasadniczych Szkół Zawodowych i Techników Mechanicznych oraz **ROBOTNIKÓW** wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych (w powyższych zawodach) zatrudni Fabryka Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku ul. Łąkowa 3.

Reflektujemy także na absolwentów z terenu województwa białostockiego. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. k 1549-00

Spółdzielnia Pracy „Białostoczanka" w Białymstoku, ul. Fabryczna 39/41 zatrudni **KIEROWNIKA ZAKŁADU KRAWIECKIEGO** w Mońkach. Wymagane wykształcenie średnie i dyplom mistrzowski, lub wykształcenie podstawowe, dyplom mistrzowski oraz długoletni staż pracy w zawodzie krawieckim. **ELEKTROMECHANIKA** do konserwacji maszyn krawieckich i urządzeń elektrycznych, posiadającego uprawnienia BHP.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni. k 1547-00

DOKĄD dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

Kameralny — nieczynny.

KINA

„Ton" — „Człowiek z Bloń", prod. franc. (od 14 lat), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „O carski tron", prod. bułgarskiej, kolor. (od 14 lat), dod. — „Igor Newerły", godzina 15.30, 17.45 i 20.

Kino - Teatr Zw. Zaw. — „The Beatles", prod. ang. (od 14 lat), godz. 17 i 20.

„TPP-R" — „Nocny gość", prod. czeskiej, panor. (od 14 lat), godz. 17 i 19.30.

„Polana" — „Być albo nie być", prod. USA (od 14 lat), godzina 17.30 i 20.30.

KLUBY

Klub „Siedmiu", ul. Wesołowskiego 1, Dom Prasy — nieczynny.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch", czynny w godzinach 10—22.

MUZEA

Muzeum Ratusz — nieczynne.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — nieczynne.

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 99, informacji pogotowia 2-22-22.

Pogotowie stomatologiczne czynne w godz. 18—7.

Pogotowie dziecięce czynne w godz. 19—7.

Straż Pożarna — tel. 98.

Pogotowie MO — tel. 97.

APTEKI

Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 37, tel. 2-03-84.

Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-24.

W niedzielę lub dzień świąteczny dyżur dzienny pełni jedna apteka (pierwsza), w nocy — dwie.

Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:

Wojewódzki Szpital Zakaźny, ul. Somowa 5/7, tel. 77-08.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16, centr. 2-16-21: oddziały dziecięce, chirurgia — tel. 2-08-05, gruźlica — (centr.), wewnętrzny — (centr.), zakaźny (centr.) oraz oddział dermatologiczny — ul. Manifestu Lipcowego 2, tel. 2-19-06.

Dyżury szpitali w dniu 15. VIII. 1966 r.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16, tel. centr. 2-16-21 — dyżurują oddz.: chirurgia, wewnętrzny, laryngologia, neurologia, okulistyka.

Przychodnia p/Gruźlicza, ul. Warszawska 18, tel. 55-81 — oddział gruźlicy.

Szpital im. M. C. Skłodowskiej, ul. Warszawska 15, tel 57-71 — oddz. położniczy.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

8.44 „Początek wojny 13-letniej"; 9.00 Aud. wakacyjna dla dzieci; 9.20 „Z baletów P. Czajkowskiego"; 10.20 „Rytm i piosenka"; 12.10 Polska muz. ludowa; 12.00 Z twórczości J. Haydna; 14.05 „Nasze codzienne sprawy"; 15.05 Z życia Pow. Radzieckiego; 15.50 „Ubezpieczenia dobrowolne"; 16.00 „Popołudnie z młodością"; 19.10 „Ze wsi i o wsi"; 20.30 „Zielony tor" — wodewil; 21.05 „Ich dwoje"; 21.55 Śpiewają laureaci III Konk. im. P. Czajkowskiego; 22.35 „Nagrania Armstronga"; 23.13 Kwartet smyczkowy.

PROGRAM II

7.00 Orkiestra rozrywkowa rozgłośni gdańskiej; 7.10 Białoruski Magazyn Radiowy; 8.13 „W letni poranek"; 9.20 „W Jezioranach"; 10.05 Koncert dla wczasowiczów; 11.10 „Porady praktyczne dla kobiet"; 11.20 Muz. operowa; 12.25 Melodie rozrywkowe; 13.00 Melodie filmowe i operetkowe; 14.00 Koncert południowy; 14.35 „Fala 66"; 15.00 „Lubuska panorama muz."; 15.20 „Wieczór kolonijny" — słuch.; 16.05 Public. międzynarodowa; 17.00 W krainie 300 jezior; 17.10 Radio-reklama; 17.15 Sprawa W. Warsia; 17.30 „Tydzień na białostockiej wsi; 17.50 Z miast i wsi woj.; 18.00 „Nowiny i newinki muzyczne"; 18.45 „Problem dużej wagi" — rep.; 19.50 „Współczesna poezja amerykańska"; 21.40 Wizjanka nastrojowych melodii; 22.20 „Rozmowy o wychowaniu"; 23.05 Ork. taneczna.

PROGRAM TELEWIZYJNY

15.55 Sprawozdanie z zakończenia Centralnej Spartakiady I/2S; 18.45 „Słomiany wdowiec"; 19.20 Dobranoc; 19.30 Dziennik TV; 20.00 Kino krótkich filmów; 20.30 Teatr TV: „Wiele hałasu o nic" W. Szekspira, wykonawcy: M. Broniewska, E. Czyżewska, M. Zagórska, H. Zembrzuska, M. Czechowicz, E. Fetting, W. Krasnowiecki, H. Krzyski, A. Łapicki, R. Kubiak, A. Nowakowski, M. Pawlicki, Cz. Roszkowski, W. Skibiński, Z. Skowroński, J. Skulski, St. Wyszyński; 21.50 „Eureka"; 22.30 Dziennik TV.

BZGraf. D-1

287

PATRICK QUENTIN

„WROGOWIE"

TŁUM. IZABELA KULCZYCKA

Mama i Selena, które znakomicie odegrały swoje role, zostały całkowicie zwolnione od wszelkich podejrzeń. Nawet pan Moffat, chociaż wszystko się w nim gotowało z hamowanej wściekłości, oświadczył w wywiadzie prasowym, że gotów jest cofnąć wszelkie pretensje wysuwane w stosunku do rodziny Friendów.

Tylko to ogniwo łączące mnie z mamą i Seleną utrzymywało mnie w świadomości, że w ogóle żyję. Po wydaniu niemal co do grosza owych pięćdziesięciu dolarów, pamięć moja ani na jote się nie poprawiła, a umysł w dalszym ciągu przedstawiał jedną wielką niewiadomą.

Tysiące razy w ciągu dnia powtarzałem sobie słowa: Piotr... Iris... samolot... Pożegnanie na lotnisku. Ale te słowa ongiś tak pełne treści i znaczenia, teraz kojarzyły się wyłącznie z rodziną Friendów. Selena wyniosła czarnego spaniela z szarozłocistego pokoju. Selena schylona nad wazonem irysów. Jej jasne włosy... jej usta rozchylone w uśmiechu...

Przyszłość leżała przede mną pusta i zamazana.

Zapadł już wieczór. Usiadłem, ponuro zamyślony, w jednym z podniszczonych foteli hotelowego hallu i rzuciłem obojętnie wzrok na pierwszą stronę gazety, szukając jakichś nowych sensacji w sprawie Friendów. Nagle oczy moje padły na sporych rozmiarów fotografię mężczyzny, pod którą umieszczona była krótka notatka. Uderzyło mnie coś znajomego w tej młodej, wąskiej twarzy o blisko osadzonych oczach, z bujną czupryną nad niskim czołem. Poniżej był podpis:

„PRZYZNAJĘ SIĘ DO NAPADU I OGRABIENIA MAŁŻONKA SŁYNNEJ GWIAZDY FILMOWEJ".

288

Bez większego zainteresowania zacząłem czytać wiadomość, że ów młodzieniec, nazwiskiem Luiz Crivelli został aresztowany za napad.

Podczas przesłuchania przyznał się, że mniej więcej przed miesiącem zatrzymał samochód niejakiego Piotra Duluth a poprosił o podwiezienie do San Diego. W drodze ogłuszył go, skradł samochód i pieniądze. Gazeta donosiła dalej, że fakt ten jeszcze bardziej komplikuje tajemniczą zniknięcia Piotra Duluth a, zdemobilizowanego ostatnio z marynarki. Miesiąc temu pożegnał się on na lotnisku z żoną, słynną gwiazdą ekranu Iris Duluth, dodatkową z ekipą artystyczną do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Tokio. Piotr Duluth opuścił w swym samochodzie lotnisko w Burbank i od tej chwili nikt go już nie widział. Policja ma zawieźć Crivellego na miejsce, gdzie według jego twierdzenia zostawił ogłuszoną ofiarę.

W tym miejscu gazeta odsyłała czytelnika do szpalty siódmej na stronie ósmej. Natychmiast odszukałem wspomnianą szpaltę. Nad dokończeniem informacji o aresztowaniu Crivellego umieszczona była m o j a fotografia z podpisem: Ostatnie zdjęcie Piotra Dulutha.

...Na olbrzymim lotnisku stoi wielki amerykański samolot... Przed nim piękna ciemnowłosa kobieta i mężczyzna... rzecz jasna, że dla mnie nie była to tylko piękna, ciemnowłosa kobieta i jakiś mężczyzna...

Przypomniałem sobie doskonale ten samolot. Znałem tę kobietę. A twarz stojącego przy niej mężczyzny była mi tak doskonale znana jak moja własna.

To była m o j a twarz!

Uczucie ulgi, jakiego w tym momencie doznałem, nie da się z niczym porównać. I nie dlatego, że w jednym mgnieniu przypomniało mi się całe moje poprzednie życie! Nie — do tego jeszcze nie doszedłem. Ale dlatego, że każdy najdrobniejszy szczegół fotografii stanął mi jak żywy przed oczami. Odprowadzałem kogoś na lotnisko... Piotr... Iris... Ciepłe promienie słońca! Głos Iris: — Piotrze... kochany Piotrze.

— Iris — wypowiedziałem na głos jej imię. Cóż to za cudowne uczucie!

Ale co to? W gazecie jest jeszcze coś więcej... na samym końcu zapałty przeczytałem:

„Iris Duluth, która dopiero w końcu ubiegłego tygodnia dowiedziała się o zniknięciu męża, natychmiast przybyła tu z Japonii i zamieszkała w swym domu przy Beverley Hills. Bawi w Los Angeles już od wczoraj rano".

289

Nie potrzebowałem niczego więcej. W ciemnym rogu hallu stała budka telefoniczna. Podbiegłem do niej jak szalony. Ręce mi drżały tak, że ledwie zdołałem wrzucić monetę do automatu. Telefonista znalazł numer telefonu Iris Duluth i połączył mnie. Z drugiej strony drutu odezwał się dziewczęcy głos:

— Halo?

Miałem początkowo zamiar spytać: — Czy to pani Iris Duluth? Ale było to zbyteczne. Głos ten stanowił taką samą część mojej jstoty, jak krew płynąca mi w żyłach.

— Halo! ... Najdroższa... — powiedziałem. — Chciałem ci tylko powiedzieć, że za godzinkę będę u ciebie.

— P i o t r !... — Głos jej załamał się tak gwałtownie, że poczułem jak serce drgnęło mi w piersi.

— Piotrze! Kochany! Skąd dzwonisz?

— Z Los Angeles. Mieszkam tu w marnym hoteliku, w dolnej dzielnicy miasta.

— Ale co się stało?

— Zdaję się, że zostałem uderzony w głowę.

— Tak. Wiem. To oczywiście wiem, A tak cię ostrzegałam żebyś był ostrożny! Mogłam przypuszczać, że stanie się coś podobnego... Teraz wszystko nieważne! Piotrze! Pół Kalifornii cię szuka! Gdzie się ukrywałeś?

— Gdzie się ukrywałem? — pomyślałem o Selenie, ale w porównaniu z tym głosem w telefonie jej urok rozwiał się jak mgła. Selena zrobiła się nagle zupełnie nieważna.

— Piotrusiu!

— Ach... mniejsza z tym...

— Ale ja m u s z ę wiedzieć, kochanie!

Moją pierwszą myślą było, żeby jej powiedzieć, że byłem u przyjaciół. Byłaby to nawet taka połowiczna prawda. Nauczyłem się jednak u rodziny Friendów rozumieć jakie pułapki czekają na amatorów półprawdy. Dla dobra Seleny i dla mojego własnego musiałem kłamać. A już jeśli kłamać — to możliwie najprościej.

— Nic... nie pamiętam... — powiedziałem.

— Dobrze... — szepnęła z lekkim niepokojem.

Zastanawiałem się właśnie nad tym, czy mi wystarczy na opłacenie taksówki?

KONIEC

Mistrzostwa Polski

w jeździe na nartach wodnych

★ Kowalik (Augustów) najlepszym juniorem w slalomie

Nie przeminęły jeszcze echa sportowych emocji jakie przeżywał AUGUSTÓW podczas II ogólnopolskich zawodów na nartach wodnych o puhar przewodnicza Wojewódzkiej WCKiFiT i Redakcji „Gazety Białostockiej", a już w sob. piątek, sobotę i niedzielę odkaziwan o powtórnie najlepszych narciarzy Polski walczących ze sobą o tytuły mistrzów kraju.

Udział w uroczystym otwarciu II mistrzostw Polski wzięli m. in. attache kulturalny AMBASADY ZSRR w Polsce, tow. SOKOŁOW.

Na pomoście i przystani WDW grupa zawodników w oczekiwaniu na start ekzotu się w cieniu. Mieszkańcy AUGUSTOWA polubili tę dyscyplinę sportową. Mimo „szczątkowego" upału gremialnie zajęli miejsca na wysokim brzegu Jeziora Białego, doskonale spełniając rolę trybuny. Co chwilę motorówka odbijała od pomostu, ciągnąc za sobą narciarza. Wówczas na gładkim jak lustro jeziorze powstawały burzywie fale a spod nart pędzącego zawodnika wypryskiwały fontanny wody. Niezwykle ciekawy przebieg miał finał slalomu chłopców. O tytuł najlepszego w Polsce walczyło dwóch narciarzy: Zalewski (Legia) i Kowalik (Augustowski Klub Sportowy). Pozostali daleko odbiegali od nich klasą. W pierwszym przejeździe Zalewski zdobył 6 punktów a Kowalik — 8. W następnym Zalewski poprawił się i zdobył 9 punktów. Do ostatniej rozgrywki Kowalik wystarował niezwykle ambitnie, doskonale atakował boje i uzyskał 11,5 pkt., jadąc z szybkością 45 km/godz. Miejscowi entuzjaści narciarstwa wodnego ze szczególną satysfakcją powitali zwycięstwo swego reprezentanta. Również doskonale zaprezentowało się rodzeństwo Bielawskich z Augustowa. Pięć pkna zajęła drugie miejsce wśród dziewcząt a 17-letni Bielawski 4 w kategorii seniorów.

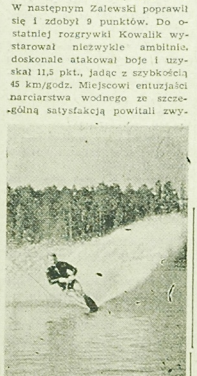

TEGOROCZNE MISTRZOSTWA Polski nie zostały zakończone. Nie odbył się bowiem konkurs skoków z powodu awarii skoczni. Konkurencja ta zostanie rozegrana w terminie późniejszym, prawdopodobnie w Szczecinie. Tak więc piękny puchar ufundowany przez posła Ziemi Białostockiej dr Jerzego Hagmajera nie został wczoraj zwycięzcy wręczony. Jak nas poinformował kierownik Biura Poselskiego — Jerzy Kazimierski, który przyjechał do Augustowa w imieniu przebywającego obecnie za granicą posła dr Hagmajera puchar Ziemi Białostockiej zostanie wręczony zwycięzcy skoków, które jak już wspomnieliśmy, prawdopodobnie rozegrane zostaną w Szczecinie.

A oto wyniki slalomu.

DZIEWCZĘTA: 1. Naorniakowska (Legia) — 22 pkt., 2. Bielawska (AKS) — 9, 3. Krzemińska (AKS) — 2; KOBIETY: 1. Chlebowska (Hutnik) — 14,5 2. Lempart (Legia) — 11, 3—4. Jarecka (Hutnik) i Snaglewska (Legia) — po 4,5.

CHŁOPCY: 1. Kowalik (AKS) — 23,5, 2. Zalewski (Legia) — 21, 3. Beira (Legia) — 10,5, 5. Bielawski (AKS) — 2. SENIORZY: 1. Beira (Legia) — 32, 2. Komorowski (Legia) — 28,5, 3. Lewicki (Legia) — 16,5, 4. Bielawski (AKS) — 16. (Let)

W skrócie

■ Polscy siatkarze przegrali dwukrotnie z Bułgarią 1:3.

■ Polscy żużlowcy odnieśli wielki sukces na lwowskim torze. W obecności 15 tys. widzów zajęli oni I miejsce w półfinałowym turnieju o drużynowe mistrzostwo świata. Premiowane miejsce wywalczyli też żużlowcy ZSRR. Wyeliminowani zostali reprezentanci CSRS i NRD.

■ Mistrzostwo Polski juniorów w piłce nożnej zdobyła bezkonkurencyjna drużyna MKS Hala Sportowa Łódź, która wygrała wszystkie spotkania finałowe. W ostatnim meczu łodzianie pokonali Zryw Chorzów 3:1, a Cracovia, która zdobyła wicemistrzostwo, pokonała w ostatnim spotkaniu Gwardię Warszawa 5:1.

Sadowski i Trochimowicz mistrzami centralnej spartakiady wsi

2100 sportowców wiejskich z wszystkich województw, wyłonionych spośród 650-tysięcznej rzeszy dziewcząt i chłopców, zrzeszonych w LZS, stanęło na starcie VI centralnej spartakiady wsi w Poznaniu. Spartakiada, przypadająca w jubileuszowym roku 20-lecia działalności LZS miała imponującą oprawę. Emocjonujące były zacięte walki reprezentantów województw o palmę pierwszeństwa.

Do chwili zamknięcia numeru „Gazety" nie dysponowaliśmy pełnymi wynikami, ani punktacją imprezy.

Z informacji, które dotąd uzyskaliśmy, wynika jednak, że w kilku konkurencjach białostocanie sięgnęli po najwyższe laury.

Przed wyprawą do Poznania w białostockim obozie najbardziej ilezono na lekkoatletów. Oni to (reprezentanci II-ligowego Podlasia) zgodnie z oczekiwaniami stoczyli ciekawe pojedynki o tytuły mistrzowskie. Bieg na 400 m wygrał białostoczanin Janusz Sadowski — 49,5. Mistrzem spartakiady w rzucie młotem został również reprezentant Białegostoku, Władysław Trochimowicz — 53,75.

Zacięty opór stawiali piłkarze ręczni Białegostoku (Granitu Olecko) uważanej za faworyta, drużynie Opola. Opole wygrało dopiero po ciężkiej walce 22:21. W pierwszym dniu Białystok wygrał z Koszalinem 35:14.

Szczegółową relację o rezultatach białostockich „zielonych" w Poznaniu zamieścimy w jednym z najbliższych numerów „Gazety". (ko)

Atak kibiców na piłkarzy Polonii w Sydney

Podczas meczu piłkarskiego o mistrzostwo ligi okręgu Sydney, między Polonią oraz zespołem Canterbury, doszło do wielkiej awantury. W 60 minucie gry, gdy Polonia prowadziła 2:0, 200 widzów niezadowolonych z werdyktu sędziowskiego wykluczającego jednego z zawodników Canterbury, wtargnęło na boisko. Sytuację uspokoiła policja, której posiłki przybyły na stadion 6 samochodami.

Lekkoatletyczny mityng WKS Legia

Szereg bardzo dobrych rezultatów padło podczas lekkoatletycznego mityngu stołecznej Legii. Obsada zawodów była międzynarodowa. W I dniu Polak Werner wygrał bieg na 400 m — 45,7 przed Badeńskim — 46,0.

W II dniu reprezentant NRD Nordwig ustanowił rekord Europy w skoku o tyczce — 5,23. Grędziński pobiegł tym razem na 400 m ppł. Uzyskał on 51,2. Bieg na 800 m kobiet przyniósł zwycięstwo Kaliszczuk — 2.07.8. Ewa Klobukowska powraca do wielkiej formy. Wygrała ona bieg na 200 m w 23,5. Bednarkówna miała na 80 m ppł 10,6, a Dudziak wygrał 200 m w 20,9.

W inauguracyjnym meczu ligi międzywojewódzkiej-porażka Włókniarz Czarni 1:2

Przy 30-stopniowym upale rozegrany został wczoraj w Białymstoku inauguracyjny mecz piłkarski o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej, w którym przeciwnikiem białostockiego Włókniarza był Czarni Radomsko (woj. łódzkie). Mecz wygrali goście 2:1 (1:1), zdobywając bramki po strzałach Morusa w 10 min. z rzutu karnego i Siemińskiego w 70 min. Bramkę dla Włókniarza zdobył Madeksza w 23 min. Sędziował ob. Nowak z Olsztyna, widzów ok. 2 tys.

Włókniarz wystąpił w składzie: Szczepański, Kuleszyński, Dolkin, Zabielski, Gregorczyk (Jabłoński), Pasierski, Madeksza, Karpowicz, Ptak, Stańczuk, Drumski.

Goście, nie zważając na tropikalny upał, rozpoczęli z takim impetem, jakby na termometrze było minus 30 stopni. Tym początkowym szturmem non stop zaskoczyli Włókniarza i w 10 min. zdobyli prowadzenie. Przy wyskoku do górnej piłki dotknął jej ręka na polu karnym Gregorczyk i sędzia wskazał na „jedenastkę". Pewnym egzekutorem był Mosur. Przy wyskoku Gregorczyk złamał nieszczęśliwie obojczyk i będzie musiał kilka tygodni pauzować. Po zdobyciu bramki Czarni zwolnili tempo, do głosu doszedł Włókniarz, przeważając do końca I połowy. W 23 min. bardzo niepewny bramkarz gości wypuścił piłkę z rąk, a Madeksza piękną dobitką wyrównał na 1:1.

Po przerwie gra stała się ospała. W pierwszej fazie II połowy lekko przeważali nieco lepsi technicznie goście, którzy celniej podawali. W 70 min. obrońcy Włókniarza nie pokryli szybkiego lewoskrzydłowego gości Siemińskiego i ten uzyskał z bliskiej odległości prowadzenie dla Czarnych. Wysiłki włókniarzy, zmierzające do poprawy wyniku były anemiczne (słabo z kondycją). W dodatku kierowane górą piłki stawały się łupem rosłych obrońców gości.

Mimo optycznej przewagi w polu Włókniarz przegrał mecz. (ko)

Komplet wyników ligi międzywojewódzkiej

Włókniarz Białystok — Czarni Radomsko 1:2, ŁKS I B Łódź — ŁKS Łomża 5:0, Jurand Bemowo — Polonia Wwa 2:4, Okęcie — Legia I B 2:2, Znicz Pruszków — Włókniarz Łódź 1:1, Motor Lublin — Stal Kraśnik 3:2, Włókniarz Pabianice — Avia Świdnik 2:0, Warszawianka — Gwardia Olsztyn 4:1. (ko)

.ŁKS Łomża przegrał aż 5:0

ŁÓDŹ (tel. wł.). — W inauguracyjnym meczu piłkarskim ligi międzywojewódzkiej rezerwy II-ligowego ŁKS Łódź wygrały z ŁKS Łomża aż 5:0 (2:0). Bramki dla łodzian zdobyli: Grzybowski i Helczak — po 2 oraz Czop.

Do przerwy grający z wiatrem łodzianie dwukrotnie zmusili do kapitulacji Kaczyńskiego, przy czym raz słupek i raz poprzeczka uratowały łomżynian od utraty dalszych bramek. Po zmianie pól ŁKS ruszył z impetem. Szturm łomżynian skończył się jednak z chwilą, gdy Helczak zdobył w 55 min z wypadu trzecią bramkę dla łodzian. Po utracie drugiej gola ŁKS Łomża załamał się. Przewagę zyskali łodzianie.

W drużynie ŁKS Łomża wyróżnili się Perzanowski i Kochanowski. Ten ostatni nie wykorzystał jednak w 3 min. bardzo dogodnej sytuacji.

Nieskutecznie grał cały napad ŁKS Łomża, a bardzo słaby dzień miał bramkarz Kaczyński. (ko)

11 LIGA

Garbarnia — Gwardia 3:1, Górnik — Lechia 2:0, MZKS — Thorez 0:1, Lotnik — Polonia 2:1, Start — Hutnik 1:0, Unia — Odra 0:0, Victoria — Stal 2:1, Warmia — Olimpia 3:2

NA TRZECIOLIGOWYM froncie PIŁKARSKIM

POKAZ NIEUDOLNOŚCI GWARDYJSKIEGO ATAKU

Gwardia Białystok — Puszcza Hajnówka 0:2 (0:1). Obie bramki dla Puszczy strzelił Kopczyński — w 35 i 79 min. Sędziował ob. Sosnowski z Łap, widzów ok. 500. Działacze Gwardii starannie przygotowali inaugurację sezonu. Były kwiaty, było hasło, witające kibiców. Zawiódł sprawili jednak piłkarze gwardyjskiego klubu, szczególnie nieudolny atak, który spośród wielu sytuacji nie wykorzystał ani jednej. Puszcza grała defensywnie, nekając gospodarzy wypadami. Dwa z nich wyśmienicie wykorzystał Kopczyński, zdobywając po pięknych strzałach nieuchronne bramki. Ogólnie mecz był słabym widowiskiem. W 71 min. usunięty został z boiska Wicko (Puszcza) za krytykowanie orzeczeń sędziego. (ko)

9 BRAMEK NA BOISKU OGNISKA

Ognisko — Białystok — Wigry Suwałki 4:5 (2:4). W drodze na mecz nasz sprawozdawca miał wypadek, dlatego nie możemy podać dokładnej relacji. Po 13 minutach gry Wigry prowadziły 2:0. Później ambitne Ognisko doprowadziło do stanu 4:4. Zwycięską bramkę dla Wigier zdobył Jacynowicz kilka minut przed końcem meczu z rzutu karnego.

UDANY START ZKS

ZKS Zambrów — Sokół Sokółka 2:1 (0:1). Bramki dla ZKS strzelili Kowalski w 66 min. i Głębocki II w 87 min., dla Sokoła — Dudziński w 33 min. Sędziował ob. Szymański z Kolna, widzów około 500. Początek należał do Sokoła. Po utracie bramki ZKS nie załamał się jednak i zyskał przewagę, udokumentowaną dwoma bramkami. Gra była dość szybka. ZKS udowodnił, że potrafi wygrywać bez asów (z klubu ubyli Hrubar, Choiński, Kuczałek — do Ostrołęki oraz Głębocki — do Łomży). W ZKS wyróżnili się Bienjek i Baran. (oles)

DOBRA FORMA HUSARA

Skra Czarna B. — Husar Nurzec 1:3 (1:1). Bramki dla Husara zdobyli Żukowski, Karalus i Kond, dla Skry — Wieczorek. Gra była szybka. Do przerwy stik Skry nie wykorzystał wielu świetnych okazji. Po zmianie pól, szczególnie w końcówce uwidoczniła się przewaga szybszych i lepszych technicznie gości. (gor)

REMIS W ŁAPACH

Pogoń Łapy — Jagiellonia B-stok 2:2 (2:1). Obie bramki zdobyła dla Pogoni po pięknych strzałach z woleja Łapiński dla Jagiellonii Hryniewicki i Dawidowski. Sędziował ob. Szmigielat. Ton nadawała gra Pogoni. W II połowie sędzia nie uznał strzelonej, zdaniem wielu obserwatorów, prawidłowo przez Pogoń bramki.

SŁAMAZARNY MECZ W BIELSKU

Społem Bielsk Podl. — Mazur Ełk — 1:3 (0:1). Bramki dla Mazura zdobyli Zietarski w 15 min., Łukomski w 57 min. i Kotarski z wolnego w 65 min., dla Społem Kokosz w 65 min. Sędziował ob. Konik z Białegostoku.

Piłkarze Społem rozegrali bardzo słaby mecz. Mazur również nie zaimponował. Bramkarz Społem Jaroszuk zawinił pierwszą i trzecią bramkę. W notesie sędziego zostali zapisani: Mieczlawski z Mazura i Milczko (Społem). Mecz toczył się w wolnym tempie. (szastre)

1 LIGA

Ruch — Śląsk 2:0, Zawisza — Pogoń 0:2, ŁKS — GKS 1:1, Szombierki — Cracovia 0:2, Wisła — Polonia 3:1, Stal — Zagłębie 1:1.		
1. Ruch	4:1	6:0
2. Legia	3:1	5:2
3. Zagłębie	2:1	4:2
4. Wisła	3:1	3:1
5. Stal	3:1	2:1
6. Pogoń	2:2	2:1
7. Górnik	2:2	6:8
8. ŁKS	2:2	2:2
9. GKS	2:2	1:1
10. Cracovia	2:2	4:5
11. Zawisza	2:2	1:2
12. Śląsk	0:4	0:3
13. Szombierki	0:4	1:5
14. Polonia	0:4	1:5

Przed wojewódzką spartakiadą WKZZ

NA ZDJĘCIU: zespół Hajnówki, który zajął I miejsce w siatkówce kobiet.

27 — 28 bm. odbędzie się na wszystkich obiektach Białegostoku IV wojewódzka spartakiada związków zawodowych — największa doroczna impreza masowa ludzi pracy na Białostocczyźnie. Startować w niej będą reprezentacje poszczególnych branżowych związków zawodowych w wielu dyscyplinach sportu.

Duże szanse na zdobycie pucharu WKZZ mają dwukrotni już triumfatorzy spartakiady — pracownicy państwowi i społeczni. Niedawno mieli oni generalny sprawdzian w postaci swojej branżowej, wojewódzkiej spartakiady. Impreza zgromadziła 357 uczestników. Zamieszczone zdjęcia pochodzą właśnie z augustowskich zawodów pracowników państwowych i społecznych. (ko)

NA ZDJĘCIU: końcowe metry biegu na 100 m mężczyzn. Wygrał Makarewicz (MRN Białystok) w nieziym, jak na niewyczynowca, czasie 12,5 sek.

Fot. J. Mazurek

Szczełkanowa „otarła się" o granicę 7 m

W dalszym ciągu odbywających się w Dniepropietrowsku lekkoatletycznych mistrzostw ZSRR, Tatiana Szczełkanowa, startująca w skoku w dal do pięcioboju, była o krok od przekroczenia „zaczarowanej" dla kobiet granicy 7 metrów. Uzyskała ona w swym najlepszym skoku — 6,96. Poprzednio miała 6,94. Ponadto w jednej z prób uzyskała 6,73. Rezultat Szczełkanowej nie będzie jednak nowym rekordem świata, bowiem podczas zawodów siła wiatru przekraczała 2 metry na sekundę.

Z pozostałych wyników niedzielnych na szczególną uwagę zasługuje rezultat Klima w rzucie młotem — 69,84.

A KLASA

Włókniarz IB — Czarni 0:3, Husar IB — Pomorzan 6:4.